Cena gazety: 3,99 zł (5% VAT) Nr 37 (1091) 10 - 16 września 2024 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
N 1502

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

Biłgorajskie Dni Seniora

STRONA 12

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Radny z Biłgoraja prowadził po pijaku

Sąd sprawę warunkowo... umorzył

Alkomat wskazał promil. Radny powiatu biłgorajskiego Piotr M. wcale nie został jednak skazany

STRONA 5

Bartłomiej B. siekierą zabił brata, następnie zaatakował ojca. Prokurator zmienia zarzuty

33-letni Bartłomiej B. usłyszał już zarzut zabójstwa i usiłowania zabójstwa. Teraz zarzut usiłowania zabójstwa ma zostać zmieniony na dokonanie zabójstwa

STRONA 8

Plantatorzy tytoniu oburzeni. W Potoku zwołali spotkanie

STRONA 21

Podwójna tragedia w Biłgoraju. Ogień pochłonął wszystko

W Biłgoraju spłonął sklep przy Leśnej oraz sąsiedni dom rodzinny

STRONA 7

38-latek z Biłgoraja zginął podczas zakrapianej imprezy. Trwa proces konkubenta matki

STRONA 6

Taki Biłgoraj jeszcze pamiętacie? Tu dziś stoi przedszkole i spore osiedla

STRONA 17

Historyczne zdjęcia dzisiejszego osiedla Sitarska Kępa odkopał niezawodny Jerzy Serafin

Motoryzacyjne klasyki podbijały Biłgoraj

Do Biłgoraja przyjechały samochody i motocykle, jakich nie widać już na naszych drogach. Zobaczcie zdjęcia

STRONA 10

R E K L A M A

LUXMED MEDYCZNE

Biłgaraj ◦ ul. Kościuszki 50 ◦ ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca
- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:
Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja
Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis
780 029 973

Kacper Kyc

Współpracownicy:
Michał Kańkowski

Marketing i reklama:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO GAZETY PRZYJMUJEMY:

BIŁGORAJ
Armii Kraków 84

JÓZEFÓW
ul. Wojska Polskiego 6

LICZBA TYGODNIA

6

tyle samorządów Ziemi Biłgorajskiej dostało dodatkową kasę na drogi (patrz s. 4)

GWIAZDKI I SZPILE

Gwiazdki i szpile to nasza nowa rubryka, w której co tydzień podsumowujemy osiągnięcia i wpadki osób bardziej i mniej znanych w naszej powiatowej społeczności.

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

Cztery gwiazdki otrzymuje Andrzej Miazga, przewodniczący Biłgorajskiej Rady Seniorów, za przygotowanie Dni Seniora i motywację mieszkańców Biłgoraja do działania. Tak trzymać!

Diabeł i jego ekipa wracają do Biłgoraja

Jeśli ktoś jeszcze nie widział kultowego spektaklu w wykonaniu aktorów amatorów z Biłgoraja, to niebawem będzie okazja. Na scenę wracają „Igraszki z Diabłem", czyli komedia traktująca o odwiecznej walce dobra ze złem, którą mieszkańcy Biłgoraja pokochali. Kiedy obejrzymy spektakle?

FOT. BCK

Spektakl „Igraszki z diabłem" to nie tylko barwne widowisko przesycone humorem czy czasem plebejskim dowcipem, to także doborowa obsada. Na scenie aktorzy - amatorzy – doskonale znani i cenieni przez biłgorajską publiczność. Reżyserką spektaklu jest Maryla Olejko.

Historia diabelskiej inwazji to zabawna pochwała tężyzny fizycznej i zdrowego, chłopskiego rozsądku. Dobroduszny, powracający z wojny dragon Marcin Kabat nieoczekiwanie zostaje wplątany w walkę o zbawienie dusz dwóch młodych, naiwnych kobiet, które własną krwią podpisały diabelski cyrograf gwarantujący im pojawienie się wymarzonego kandydata na męża.

Natalia Račaitis

Biłgorajskie liceum ma nowego patrona

II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie. Tak od 2 września nazywa się liceum działające przy Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju. Patrona wybrali uczniowie, nauczyciele i rodzice. Podczas rozpoczęcia roku szkolnego 2024/2025 II LO otrzymało także nowy sztandar.

Natalia Račaitis

Podczas inauguracji nowego roku szkolnego liceum przy „Budowlance" otrzymało imię Marii Skłodowskiej-Curie

Co, gdzie, kiedy?

WRZESIEŃ 11 ŚR. — godz. 17 - **Wernisaż wystawy malarstwa Kazimierza Jasińskiego - Szeli „Jestem z Roztocza"**, Biłgorajskie Centrum Kultury, wstęp wolny

WRZESIEŃ 13 PT. — godz. 11 - **85. rocznica bombardowania Frampola**, Frampol

WRZESIEŃ 14 SOB. — godz. 18 - **Stand Up Piotr Bałtroczyk**, BCK Biłgoraj, bilety: od 85 zł

WRZESIEŃ 15 NIEDZ. — godz. 14, **Pożegnanie lata w Aleksandrowie**, Aleksandrów, plac szkolny NOWA POLECA: niedziela,

WRZESIEŃ 15 NIEDZ. — godz. 15 - **X Międzygminny Festiwal Muzyki Ludowej im. Anny Malec w Jędrzejówce**, plac przed remizą OSP

WRZESIEŃ 15 NIEDZ. — godz. 10 - **Miasteczkowy Dzień Handlowy**, Miasteczko na Szlaku Kultur Biłgoraj

WRZESIEŃ 15 NIEDZ. — godz. 9 - **VI Maraton „MTB po Ziemi Biłgorajskiej"**, Zalew Bojary

WRZESIEŃ 15 NIEDZ. — godz. 11.15 - **VIII Festiwal Piosenki Patriotycznej**, Turobin, stadion sportowy

CYTAT TYGODNIA

Asp. Joanna Klimek
KPP Biłgoraj

Dobrze jest pomagać, jednak zanim zdecydujemy się przesłać znajomej osobie BLIK-a, skontaktujmy się z nią osobiście lub telefonicznie i ustalmy, czy faktycznie potrzebuje pomocy! Pamiętajmy, że nasza ostrożność i zwykły rozsądek może uchronić nas przed utratą pieniędzy.

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Biłgorajanie zbierają podpisy. Jak można poprzeć akcję?

Mieszkańcy Biłgoraja dołączyli do ogólnopolskiej inicjatywy obywatelskiej. W sobotę, 7 września zbierali podpisy pod projektem uchwały, która ma poprawić los zwierząt.

Nie jest to łatwe zadanie, bo potrzeba 100 tys. podpisów. Biłgorajskie Stowarzyszenie Opieki Nad Zwierzętami „Podaj Łapę" czekało na mieszkańców w Miasteczku na Szlaku Kultur, a następnie pod fontanną na Placu Wolności.

Biłgorajskie Stowarzyszenie Opieki Nad Zwierzętami „Podaj Łapę" oraz osoby zaangażowane w pomoc zwierzętom zbierają podpisy pod obywatelską inicjatywą ustawodawczą.

- Czas ucieka. Każdy podpis przybliża nas do wprowadzenia lepszego prawa dla zwierząt – **apeluje Biłgorajskie Stowarzyszenie Opieki Nad Zwierzętami „Podaj Łapę".**

O jaką inicjatywę chodzi?

- 22 maja br. złożyliśmy w Sejmie obywatelski projekt ustawy."STOP ŁAŃCUCHOM, PSEUDOHODOWLOM I BEZDOMNOŚCI ZWIERZĄT". Nasza inicjatywa to wynik kilkumiesięcznej pracy i nadzieja dla tysięcy zwierząt, ratunek dla nich. Chcemy, żeby polskie zwierzęta obejmowało dobre prawo, które je chroni. Czas wyeliminować patologie mylnie traktowane jako tradycja. Nasz projekt to odpowiedź na ogromne społeczne zapotrzebowanie na poprawę losu zwierząt. Polacy mają dość widoku psów na łańcuchach, przerażonych fajerwerkami zwierząt domowych, dzikich i ptaków oraz „produkcji" zwierząt na wielką skalę w pseudohodowlach. Polacy chcą, aby sprawcy znęcania się i zabijania zwierząt ponosili adekwatne, wyższe niż dotychczas kary. Obowiązkowe chipowanie psów, dodatkowo nadzorowane schroniska i kastracje to zapobieganie bezdomności, która, na tle innych krajów Unii Europejskiej, w Polsce jest zatrważająca – **tłumaczy Komitet stojący za inicjatywą obywatelską.**

Fot.Anna B

W akcję zbierania podpisów na Ziemi Biłgorajskiej zaangażowało się Biłgorajskie Stowarzyszenie Opieki Nad Zwierzętami

Podpisy tylko odręczne. Zbierają do końca tygodnia

- Do 24 września musimy zebrać 100 tys. podpisów obywateli, którym los zwierząt nie jest obojętny i którzy chcą, by prawo dla nich było lepsze – dodają obrońcy zwierząt.

Podpisy można składać jedynie odręcznie. Nie ma możliwości złożenia podpisu elektronicznie. Wolontariusze w sobotę, 7 września na Miasteczku Kresowym i przy fontannie zebrali około 300 sygnatur. Więcej zorganizowanych akcji nie będzie, ale do piątku, 13 września można kontaktować się wolontariuszami, którzy chętnie umówią się z mieszkańcami chcącymi poprzeć akcję. Czekają na telefon pod nr 501 149 566.

Natalia Račaitis

Mieszkanka Biłgoraja napisała książkę

Nazywa się Iwona Danuta Startek, jest z Biłgoraja i należy do Biłgorajskiej Plejady Literackiej. Nasza lokalna pisarka wydała właśnie swoją nową książkę. „Z Szekspirem w torebce" to zbiór krótkich form prozatorskich omawiających wydarzenia kulturalne oraz recenzje wybitnych dzieł literackich.

Fot.Iwona Startek

Iwona Danuta Startek i jest autorką należącej do Biłgorajskiej Plejady Literackiej i zarazem polonistką w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących

Wśród omawianych przez autorkę wydarzeń poczesne miejsce zajmują spektakle wystawiane w Biłgorajskim Centrum Kultury oraz prezentowane plenerze miasta. Iwona Danuta Startek zachęca czytelnika do refleksji nad kondycją współczesnego teatru i uniwersalną treścią oglądanych spektakli.

Wśród omawianych lektur książkowych wyróżniają się historie niezwykłych kobiet, których dokonania i przeżycia zasługują na podziw i uznanie. Istotną częścią książki jest także dłuższy tekst „Z Kraszewskim pod ręką" nagrodzony w 2023 roku w XXXIX Ogólnopolskim Konkursie im. Józefa Ignacego Kraszewskiego:

– Autorka prowadzi nas w swojej intelektualnej podróży przez filozoficzne spory, filmowe adaptacje literatury i zagadnienia onomastyczne. Poznajemy skrawki pejzaży i pogranicza Roztocza – **podkreśla Jacek Żybura w notce na okładce książki.**

Natalia Račaitis

Biłgorajanka gwiazdą w nowym filmie

Aktor z Biłgoraja i to w głównej roli w filmie fabularnym? To trzeba odnotować, bo jednak trafia się jak szóstka w Lotto. Karolina Gorczyca ma być bohaterką filmu „Matka fok". Na efekty musimy jeszcze poczekać, bo najpierw procedury, a same zdjęcia rozpoczną się dopiero na początku przyszłego roku. Projekt przeszedł już pozytywnie ocenę formalną i artystyczną.

Fot.facebook

„Matka fok" to projekt filmu fabularnego w reżyserii Agnieszki Trzos. Rozpoczęcie zdjęć zaplanowane jest na początek następnego roku. W roli matki fok wystąpi pochodząca z Biłgoraja Karolina Gorczyca

Karolina Gorczyca urodziła się 14 marca 1985 roku w Biłgoraju. Aktorką została z przekory w domu, w Biłgoraju, doradzano jej medycynę, prawo, solidny zawód, gwarantujący finansowe bezpieczeństwo. Matka była ekspedientką, a ojciec – kierowcą ciężarówki. Karolina to absolwentka Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie (2008 r.). Teraz obejrzymy ją w nowej produkcji.

– „Matka fok" to projekt filmu fabularnego w mojej reżyserii, Rozpoczęcie zdjęć zaplanowane jest na początek następnego roku. Projekt przeszedł pozytywnie ocenę formalną i artystyczną, a teraz Fundusz podejmie decyzje, czy dofinansuje nasz film. Trzymajcie za nas kciuki! A w roli matki fok wspaniała Karolina Gorczyca – **potwierdza reżyser, Agnieszka Trzos.**

Karolina współpracowała z Teatrem STU w Krakowie, Teatrem Prapremier InVitro w Lublinie oraz teatrami w Warszawie – Mazowieckim i OCH-Teatrem. Ogólnopolską rozpoznawalność zdobyła dzięki roli w filmie Miłość na wybiegu (2009 r.). W 2010 r. otrzymała nagrodę „Kobieta Roku Glamour" w kategorii Wejście w stylu glamour. W 2013 r. rozpoczęła karierę jako aktorka dubbingowa, użyczając głosu Larze Croft w polskiej wersji językowej gier z serii Tomb Rider. Jesienią 2016 r. uczestniczyła w szóstej edycji programu rozrywkowego Taniec z gwiazdami.

Natalia Račaitis

BIL

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomoc nauczyciela, Biłgoraj/ZSS	1	4 342,00 zł	u
Pracownik biurowy, Korczów/RC INNOVATION	1	5 500,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Chłopków/Auto Spec	1	8 000,00 zł	u
Psycholog, Aleksandrów/MARZENIE	1	4 600,00 zł	u
Psycholog, Biłgoraj/SOS Wioski Dziecięce	1	6 000,00 zł	u
Pracownik produkcji, Frampol/Frost Line		28,1 zł/godz.	z
Psycholog, Księżpol/SP	0,5	2 700,00 zł	u
Sprzedawca, Biłgoraj/Gorczyca	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Rakówka/SP	0,5	2 957,50 zł	u
Nauczyciel psycholog, Biłgoraj/ZSS	1	5 915,00 zł	u
Elektromonter instalacji elektrycznych, Biłgoraj/EKOEL	1	4 300,00 zł	u
Murarz, Biłgoraj/SASS	1	4 300,00 zł	u
Zbrojarz, Biłgoraj/SASS	1	4 300,00 zł	u
Robotnik budowlany, Biłgoraj/SASS	1	4 300,00 zł	u
Mechanik samochodowy, Biłgoraj/ Moto Tech	1	4 300,00 zł	u
Kierowca ciągnika samochodowego, Aleksandrów	1	8 700,00 zł	u
Pomocnik do montażu fotowoltaiki, Biłgoraj/ENERGY KUSZ	1	4 300,00 zł	u
Pomocnik do montażu pomp ciepła, Biłgoraj/ENERGY KUSZ	1	4 300,00 zł	u
Pomocnik do serwisów klimatyzacji, Biłgoraj/ENERGY KUSZ	1	4 300,00 zł	u
Pomocnik do dociepleń, Biłgoraj/ ENERGY KUSZ	1	4 300,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

ZNAJDŹ NAS NA facebook

eprasa.pl 8a96c31a55

Biłgorajscy nauczyciele dostali awanse

Fot. Powiat biłgorajski

2 września nauczyciele szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat biłgorajski, otrzymali akty mianowania na wyższe stopnie zawodowe

Fot. Natalia Racaitis

Nauczyciel początkujący musi zdać odpowiedni egzamin, aby zostać nauczycielem mianowanym. Kolejny stopień awansu to nauczyciel dyplomowany. Nauczyciel mianowany musi przepracować pięć lat i dziewięć miesięcy, aby nim zostać

Awanse na stopień nauczyciela mianowanego odebrali:

Dariusz Kominek – ZSBiO
Dawid Bździuch – RCEZ
Grzegorz Kaczor – ZSBiO
Katarzyna Kiełczewska-Myszak – ZSZiO
Kazimiera Polańska – RCEZ
Łukasz Marzec – RCEZ
Anna Szopa – I LO im. ONZ
Beata Piekutowska – ZSS
Dagmara Piech – I LO im. ONZ
Edyta Popławska – ZSZiO
Katarzyna Borkowska – ZSZiO
Michał Padiasek – RCEZ
Andżelika Widz – ZSS
Ewa Naworol – ZSS
Kornelia Rudy – PPP

Dla tych nauczycieli rozpoczęcie roku szkolnego w tym roku wcale nie było smutnym obowiązkiem.

A przynajmniej to wydarzenie nieco umiliło im ten dzień. Piętnastu pedagogów biłgorajskich szkół średnich w poniedziałek, 2 września odebrało awanse zawodowe. Oto nowi nauczyciele mianowani.

2 września wicestarosta Beata Strzałka wręczyła nauczycielom szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat biłgorajski, akty mianowania na wyższe stopnie zawodowe.

Wicestaroście towarzyszyła kierownik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki, Marta Marchewka-Skurzak.

Ważnym punktem wydarzenia było złożenie przez nauczycieli ślubowania wg roty:

„Ślubuję rzetelnie pełnić mą powinność nauczyciela wychowawcy i opiekuna młodzieży, dążyć do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania Ojczyzny, tradycji narodowych, poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej".

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Biłgoraju awanse na stopień nauczyciela mianowanego odebrało piętnastu nauczycieli. Wicestarosta Beata Strzałka życzyła nauczycielom satysfakcji z pracy zawodowej i prywatnej oraz omówiła plany i wyzwania nowego roku szkolnego.

- Niech ten rok szkolny będzie pełen inspiracji, radości i owocnych działań! - mówiła do nauczycieli Beata Strzałka.

Natalia Račaitis

Jest dodatkowa kasa na drogi. Gdzie dokładnie?

Fot. LUW

Umowę na budowę i rozbudowę ciągu dróg gminnych pomiędzy miejscowościami Dąbrówka i Potok Górny z Wojewodą Lubelskim podpisał wójt gminy Potok Górny, Stanisław Dyjak. Zadanie ma być realizowane od lipca 2024 do czerwca 2025. Całkowity koszt zadania to 3 936 085,45 zł, z czego dofinansowanie wyniesie 50 proc.

Fot. UM Biłgoraj

Burmistrz Wojciech Gleń podpisał umowę na zadnie pod nazwą: „Przebudowa drogi gminnej nr 109594L ul. Stefana Knappa od km 0+009,85 do km 0+188,00 i budowa drogi gminnej bez numeru - ul. Stefana Knappa od km 0+188,00 do km 0+326,18 oraz budowa drogi gminnej bez numeru ul. I. B. Singera w km 0+002,50 do km 0+586,23 w Biłgoraju". Dofinansowanie projektu wynosi 7 887 474,12 zł, co stanowi 50 proc. ogólnej wartości z deklarowanym przez miasto wkładem własnym na tym samym poziomie

Umowy podpisane, można budować. Sześć samorządów z Ziemi Biłgorajskiej skorzysta z kasy przyznanej w drugim naborze z rządowego programu na drogi. Kto wśród szczęśliwców i gdzie powstaną nowe (lub jak nowe) drogi?

W sumie 40 przedstawicieli samorządów z terenu woj. lubelskiego podpisało umowy z Wojewodą Lubelskim na dofinansowanie w ramach naboru uzupełniającego Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2024 r.

Wśród samorządów znalazło się sześć z terenu naszego powiatu i są to powiat biłgorajski oraz gminy Miasto Biłgoraj, Potok Górny, Księżpol, Biłgoraj, Józefów.

- Łączna wartość wszystkich dofinansowanych zadań w ramach zawartych umów to blisko 160 mln zł, z czego kwota dofinansowania wyniesie prawie 84 mln zł. W wyniku realizacji tych zadań powstanie łącznie prawie 50 km dróg (20 km powiatowych i 30 km gminnych) – przekazał Urząd Wojewódzki w Lublinie.

Natalia Račaitis

Jakie inwestycje zostaną zrealizowane na Ziemi Biłgorajskiej?

Przebudowa drogi powiatowej nr 2961L Krzeszów – Dąbrówka

Gmina Miasto Biłgoraj Przebudowa i budowa drogi gminnej nr 109594L ul. Stefana Knappa oraz budowa drogi gminnej bez numeru ul. I.B. Singera w Biłgoraju

Gmina Księżpol

Przebudowa drogi gminnej 109417L w miejscowości Przymiark

Gmina Potok Górny

Budowa i rozbudowa ciągu dróg gminnych pomiędzy miejscowościami Dąbrówka i Potok Górny

Gmina Biłgoraj

Remont drogi gminnej w miejscowości Gromada i Majdan Gromadzki

Gmina Józefów

Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Siedliska

Na liście rezerwowej znalazły się dwie gminy - Goraj z wnioskiem o dofinansowanie przebudowy drogi gminnej w Zagrodach oraz Frampol z planami na budowę drogi w Radzięcinie

W Biłgoraju fortepian, mural czy poidełka?

Mieszkańcy Biłgoraja decydują. Czy za 200 tysięcy lepiej kupić fortepian z betonu i stali, a może namalować mural? Ewentualnie wydać 165 tysięcy na poidełka miejskie, żeby napełniać butelki i pić z nich wodę? Od 1 września biłgorajanie mogą wybrać spośród 10 propozycji zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego. W tamtym roku wybrali tężnię solankową, która już stoi. A teraz czego właściwie najpilniej potrzeba?

Lista zadań zatwierdzonych do głosowania:

Plac Zabaw przy ulicach Korczaka i Wesołej

Całoroczny fortepian zewnętrzny

Lodowisko dla wszystkich – doposażenie lodowiska przy Szkole Podstawowej nr 5

Mobilne boiska do koszykówki 3×3 dla OSiR Biłgoraj

Rewitalizacja Placu Zabaw – Bezpieczna i Nowoczesna Przestrzeń Dla Naszych Dzieci

Hala namiotowa (zadaszenie) dla publiczności na placu BCK przy scenie letniej

Malujemy mural Henryka Wujca – street art w Biłgoraju

Poidełka miejskie

W pełni zautomatyzowany jednostanowiskowy szalet miejski

Bezpieczne Miasto – Rozlokowanie Defibrylatorów AED w Biłgoraju

Głosować można do końca miesiąca zarówno online na stronie internetowej bilgoraj.budzet-obywatelski.org, jak i stacjonarnie w Urzędzie Miasta Biłgoraja w Biurze Obsługi Interesanta.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Radny z Biłgoraja prowadził po pijaku. A w kwitach będzie dalej „niekarany”

Sąd w Opatowie zdecydował jaka kara (nie) spotka radnego powiatu biłgorajskiego, Piotra M., który w maju prowadził pojazd drogą krajową przez powiat opatowski, będąc pod wpływem alkoholu. Alkomat wskazał promil. Opatowski sąd dość łagodnie potraktował naszego radnego. Niby winny, ale jednak nie został skazany.

Przypomnijmy: Radnego powiatowego Piotra M. do rutynowej kontroli drogowej policja zatrzymała 19 maja na DK9 w miejscowości Lipnik (pow. opatowski). Okazało się, że prowadził pojazd, mając w wydychanym powietrzu promil alkoholu (0,48 mg/1).

Sprawę prowadził sąd w Opatowie

Dochodzenie przeciwko mieszkańcowi Biłgoraja Piotrowi M. nadzorowała Prokuratura Rejonowa w Opatowie. 31 maja br. prokurator skierował do Sądu Rejonowego w Opatowie akt oskarżenia przeciwko Piotrowi M. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk.: „Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. W sprawie odbyło się kilka rozpraw. Obrońca Piotra M. wnioskował o łagodne potraktowanie swojego klienta przez sąd.

Jechał pod wpływem. Postępowanie umorzone

Wyrok w sprawie radnego powiatowego zapadł w czwartek, 29 sierpnia. Jak ustaliła Nowa Gazeta Biłgorajska, **Sąd Rejonowy w Opatowie warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu Piotrowi M. na okres próby jednego roku**, orzekł

Fot.archiwum

Radny Powiatowy Piotr M. w Radzie Powiatu pełni ważną funkcję w Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa

od oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10.000 zł. Piotr M. ma też zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres jednego roku (z zaliczeniem na poczet tego zakazu okresu zatrzymania prawa jazdy od dnia 19 maja br.). Sąd zasądził również od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

Co oznacza warunkowe umorzenie?

Zgodnie z kodeksem karnym (art. 66 kk.) sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania, będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Warunkowe umorzenie postępowania karnego oznacza, że sprawca winny popełnienia czynu zabronionego może liczyć na brak wpisu do karty karnej. Sprawca nie został bowiem skazany prawomocnym wyrokiem sądu i w związku z tym formalnie jest osobą niekaraną.

Co o takim wyroku sądzi Prokuratura w Opatowie?

- Prokurator dokona oceny zapadłego orzeczenia i podejmie decyzję w przedmiocie ewentualnego skierowania wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem – **przekazał nam Mariusz Iwon, p.o. Zastępcy Prokuratora Rejonowego w Opatowie.**

Tomasz Zalewa

Panika w Aleksandrowie. Mieszkańcy drżą o domy i dobytek

Mieszkańcy Aleksandrowa od kilku dni żyją w strachu. Kilka osób zaobserwowało w nocy bardzo podejrzane i niepokojące zachowania. - Uważajcie i zamykajcie domy i swoje dobytki - przekazują sobie mieszkańcy.

Na lokalnej grupie „Społeczność Aleksandrowa” na Facebooku, zrzeszającej mieszkańców Aleksandrowa, od kilku dni pojawiają się niepokojące komunikaty.

- Siemanko wszystkim, uważajcie w części trzeciej i czwartej ktoś w nocy między 2 a 3 chodził po podwórkach z latarką, później uciekł w pole. Zamykajcie wszystkie dobytki, garaże i domy – **napisał we wtorek, 3 września Mieszkaniec.**

Kilka osób podzieliło się podobnymi spostrzeżeniami:

- W pierwszej części psy ujadały między 2 a 3 w nocy.

- W okolicach gminy ktoś chodził w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Dzień wcześniej podobny komunikat przyszedł z Aleksandrowa Pierwszego:

- Siema ludzie z pierwszej części, uważajcie i zamykajcie domy i swoje dobytki. Wczoraj o 3 nad ranem miałem nieproszonego gościa na ogrodzie, gdy wyszedłem, przeskoczył przez płot i wsiadł do samochodu zaparkowanego obok – **napisał Mieszkaniec w poniedziałek, 2 września.**

- U nas w niedzielę o godz. 00.30 była identyczna sytuacja – czytamy w komentarzach.

Powyższe komentarze zaniepokoiły admina strony, który przyznał, że trzeba ostrzec mieszkańców na szerszą skalę. Przekazujemy więc komunikaty.

Jak udało nam się ustalić, mieszkańcy póki co nie zgłosili niepokojących zjawisk na policję.

- W ostatnim czasie nie otrzymaliśmy zgłoszeń dotyczących prób włamań lub włamań na terenie Aleksandrowa – **przekazała asp. Joanna Klimek, oficer prasowy KPP w Biłgoraju.**

Natalia Račaitis

BIL

Tak załatwili mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej

Troje mieszkańców powiatu biłgorajskiego pojawiło się na komendzie Policji w Biłgoraju. Cała trójka to ofiary oszustów, którzy nadal żerują na ludzkiej naiwności i braku wyobraźni. I nie są to wcale emeryci, dla których nowe technologie to jakaś czarna magia i dlatego dają się podejść.

Do biłgorajskich policjantów zgłosiła się 39-latka, która padła ofiarą oszustwa. Osoba podszywająca się pod jej znajomą za pośrednictwem komunikatora przesłała jej wiadomość, prosząc o pokrycie kosztów zamówienia. 39-latka zgodziła się i wygenerowała dwa kody, tracąc tym samym prawie 3 000 złotych.

W identyczny sposób oszukana została 22-latka, która zareagowała na prośbę „znajomej” i podała dwa kody BLIK na łączną kwotę 1 600 złotych.

Ofiarą oszustów padł również 24-latek, który odpowiedział na prośbę „koleżanki” i stracił 800 złotych.

- Przypominamy, proceder oszustw na BLIK jest wciąż wykorzystywany przez oszustów. Włamują się oni na konto społecznościowe i podszywają pod właściciela. Następnie wysyłają wiadomość, że pilnie potrzebują finansowego wsparcia, obiecując oczywiście zwrot pieniędzy. Proponują łatwy sposób przelania wskazanej kwoty – wystarczy zalogować się do swojego banku i w aplikacji wygenerować kod do płatności telefonem, a następnie udostępnić go „znajomemu”. Przekazany kod wystarczy, aby natychmiast wypłacić pieniądze z bankomatu. Dobrze jest pomagać, jednak zanim zdecydujemy się przesłać znajomej osobie BLIK -a, skontaktujmy się z nią osobiście lub telefonicznie i ustalmy, czy faktycznie potrzebuje pomocy! Pamiętajmy, że nasza ostrożność i zwykły rozsądek może uchronić nas przed utratą pieniędzy – **apeluje KPP w Biłgoraju.**

Natalia Račaitis

Kosztowny „konkurs” mieszkańca Ziemi Biłgorajskiej

64-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego stracił ponad 2 000 złotych. Myślał, że bierze udział w konkursie. Na prośbę „znajomej” wygenerował kody BLIK.

- Zgłosił się do nas 64-letni mieszkaniec powiatu, który stracił pieniądze w wyniku oszustwa. Z jego relacji wynikało, że za pośrednictwem popularnego komunikatora skontaktowała się z nim znajoma, która poinformowała go, że bierze udział w konkursie i może się z nim podzielić nagrodą – **informuje asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.**

Warunkiem było przekazanie jej wysłanego do niego kodu i dodatkowo kilku kodów BLIK. 64-latek, zachęcony potencjalną nagrodą, wygenerował kody, które następnie przesłał „znajomej”. Kiedy po jakimś czasie skontaktował się z koleżanką, okazało się, że padł ofiarą oszustwa. Policja poinformowała, że mężczyzna stracił ponad 2 000 złotych.

- Po raz kolejny przestrzegamy przed oszustami działającymi taką metodą. W przypadku otrzymania prośby o podanie kodu BLIK, przed dokonaniem transakcji upewnijmy się, czy jej nadawcą rzeczywiście jest nasz znajomy - **apeluje policja.**

Natalia Račaitis

ZNAJDŹ NAS NA facebook

eprasa.pl 8a96c31a55

Wracamy do sprawy

38-latek z Biłgoraja zginął podczas zakrapianej imprezy. Trwa proces konkubenta matki

W październiku ubiegłego podczas zakrapianej alkoholem imprezy zginał 38-latek. W listopadzie zarzut zabójstwa usłyszał 56-letni konkubent matki zmarłego. Sporządzając akt oskarżenia, prokurator zmienił kwalifikację czynu z zabójstwa na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz dołożył kolejny zarzut.

Przypomnijmy: Do feralnego zdarzenia doszło pod koniec października 2023 w jednym z bloków w Biłgoraju, gdzie odbywała się zakrapiana alkoholem impreza. Na miejscu najpierw pojawili się wezwani ratownicy medyczni.

- Ze zgłoszenia wynikało, że załoga karetki pogotowia została wezwana do niedającego oznak życia mężczyzny. Po przybyciu na miejsce ratownicy stwierdzili zgon 38-latka. Obrażenia, jakich doznał oraz stan pomieszczenia, w którym się znajdował, wskazywały na to, że jego śmierć mogła być wynikiem przestępstwa - **wyjaśniała w listopadzie ubiegłego roku asp. Joanna Klimek, rzecznik prasowy KPP w Biłgoraju.**

Tymczasowy areszt i zarzut zabójstwa

Początkowo w sprawie zatrzymano trzy osoby. Zarzut zabójstwa usłyszał wtedy 56-letni konkubent matki ofiary.

Po zatrzymaniu podejrzanego prokurator wyjaśniał, że kluczowe dla tej sprawy będą wyniki sekcji zwłok i wyniki badań ofiary.

Akt oskarżenia: zarzut pobicia i znęcania

Akt oskarżenia przeciwko 56-latkowi został sporządzony przez Prokuraturę Rejonową w Biłgoraju w kwietniu. Prokurator zmienił kwalifikację czynu z zabójstwa na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ofiary „w ten sposób, że bił go pięściami po całym ciele, głowie" (jest to zarzut z art. 156 par 1 pkt 2 kk.).

Fot. bpp

56-latek z Biłgoraja jest oskarżony o ciężkie pobicie syna swojej konkubiny i znęcanie się nad partnerką. Grozi mu 20 lat więzienia

Dlaczego prokurator zmienił kwalifikacje czynu?

- Sekcja zwłok nie wykazała związku przyczynowo-skutkowego, by któryś z uszkodzonych organów spowodował zgon. Zatrzymanie akcji serca nastąpiło z innych powodów, być może był to silny stres - wyjaśnia prok. Ireneusz Gmyz p.o. Prokuratora Rejonowego w Biłgoraju. Ponadto w toku postępowania prokuratura ustaliła, że oskarżony psychicznie i fizycznie znęcał się nad swoją konkubiną.

- Pobił ją, spowodował u niej obrażania ciała w postaci złamania kości stopy, uderzył ją w głowę, połamał jej nogę - wylicza prokurator Gmyz. Znęcanie się 56-latka nad konkubiną miało trwać od marca 2021 do momentu jego zatrzymania w październiku 2023. Dlatego oskarżony usłyszał również zarzut znęcania się oraz spowodowania średniego i lekkiego uszczerbku na zdrowiu.

- Czynu tego dokonał w warunkach recydywy - dodaje prokurator.

Ze względu na powagę czynów sprawa toczy się przed Sądem Okręgowym w Zamościu, a oskarżony nadal przebywa w areszcie. **Za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu grozi mu kara pozbawienia wolności od lat trzech do 20.**

Natalia Račaitis

Zarzuty zawarte w akcie oskarżenia przeciwko 56-letniemu mieszkańcowi Biłgoraja:

Art. 156 § 1. pkt 2 [Ciężki uszczerbek na zdrowiu]
Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała podlega karze pozbawienia wolności od lat 3 do 20.

Art. 207 § 1 [Znęcanie się]
Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 157 § 1. [Średni i lekki uszczerbek na zdrowiu]
Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5

Fatalny wypadek w gminie Potok Górny. Drzewo spadło na motocyklistę

Z obrażeniami ciała trafił do szpitala 59-letni motocyklista, którego w trakcie jazdy uderzyło złamane drzewo. Do zdarzenia doszło na trasie pomiędzy miejscowościami Harasiuki - Lipiny Górne Borowina.

Oficer dyżurny biłgorajskiej komendy zgłoszenie o wypadku z udziałem motocyklisty otrzymał w piątek, 6 września po godzinie 14. Do zdarzenia doszło na trasie pomiędzy miejscowościami Harasiuki – Lipiny Górne Borowina.

- Wstępne ustalenia policjantów pracujących na miejscu wskazują na to, że w trakcie jazdy motocyklem na 59-letniego cyklistę spadło złamane drzewo. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia były silne porywy wiatru, które doprowadziły do złamania drzewa.

Fot. KPP Biłgoraj

Wstępne ustalenia policjantów pracujących na miejscu wskazują na to, że w trakcie jazdy motocyklem na 59-letniego cyklistę spadło złamane drzewo

Motocyklista z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala - **przekazała asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.**

Na czas czynności procesowych oraz usuwania drzewa z jezdni droga była zablokowana.

Natalia Račaitis

Wiesław H. podejrzany o zabójstwo żony nadal przebywa w areszcie

Wiesław H. z Biłgoraja w lipcu usłyszał zarzut umyślnego zabójstwa swojej byłej żony ze szczególnym okrucieństwem. Mężczyzna nadal przebywa w areszcie.

Do rodzinnej tragedii w Biłgoraju doszło w środę, 3 lipca. Komenda Powiatowa Policji w Biłgoraju została zawiadomiona o fakcie ujawnienia zwłok kobiety, Anny H., w jednym z budynków mieszkalnych w Biłgoraju przy ul. Kościuszki. Z miejsca zdarzenia z obrażeniami ciała do szpitala przetransportowano także Wiesława H. – byłego męża pokrzywdzonej. W tej sprawie prokuratura postawiła Wiesławowi H. zarzut dotyczący umyślnego zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, Usłyszał też zarzut próby spowodowanie pożaru grożącego wielu osobom i mieniu w znacznych rozmiarach.

Wiesław H. został tymczasowo aresztowany, ale pod koniec lipca jego obrońca złożył zażalenie na postanowienie o areszcie tymczasowym. Sąd Okręgowy w Zamościu areszt uchylił i skierował sprawę aresztu do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy w Biłgoraju. Powodem były kwestie proceduralne. Następnego dnia Sąd Rejonowy w Biłgoraju ponownie zastosował areszt tymczasowy dla Wiesława H, który nadal przebywa w areszcie. Prokuratura nie sporządziła jeszcze aktu oskarżenia, trwa gromadzenie dowodów.

Natalia Račaitis

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH
KROWY, JAŁÓWKI, BUHAJE, KONIE
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA ROLNIKA
668 175 526

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl
BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Podwójna tragedia w Biłgoraju. Ogień pochłonął wszystko

Fot.Alek.

W piątkowym pożarze w Biłgoraju spłonął sklep przy Leśnej oraz sąsiedni dom rodzinny

Akcja gaśnicza trwała ponad dwie godziny. Interweniowało siedem zastępów Straży Pożarnej

Tragicznie zaczął się weekend w Biłgoraju. W piątkowe popołudnie wybuchł pożar, z którym strażacy walczyli kilka godzin. Ogień był jednak silniejszy i pochłonął zarówno sklep, jak i dom zamieszkującej obok rodziny. W internecie od razu ruszyły zbiórki na pomoc pokrzywdzonym.

W piątek, 6 września o godz. 15.26 biłgorajscy strażacy otrzymali wezwanie do pożaru sklepu przy al. 400-lecia w Biłgoraju. W sumie w akcji uczestniczyło siedem zastępów straży. Walka z ogniem trwała ponad dwie godziny, ale żywioł był silniejszy. Ogień pochłonął dobytek zarówno przedsiębiorcy, jak i mieszkającej obok rodziny. W internecie natychmiast ruszyły zbiórki dla poszkodowanych.

Rodzina straciła dach nad głową

- Takie sytuacje zmieniają życie. Rodzina z Biłgoraja pilnie potrzebuje państwa pomocy, zostali bez dachu nad głową. W wyniku pożaru, jaki wybuchł w piwnicy domu jednorodzinnego, stracili wszystko, co potrzebne do normalnego funkcjonowania. Teraz my - rodzina, w ich imieniu apelujemy o wsparcie, by mogli wrócić do siebie przed zimą. Potrzeby są ogromne, liczy się więc każda kwota. Z góry dziękujemy za każdy gest – **piszą w opisie internetowej zbiórki bliscy poszkodowanej rodziny.**

Rodzinę można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: pomagam.pl/bmknby

Ogień pochłonął sklep Alka

Alka Urbana raczej nikomu w Biłgoraju przedstawiać nie trzeba. Od lat prowadził sklep i serwis przy ul. Leśnej. Jego dorobek również pochłonął ogień.

- Po 15 latach tradycji spłonął mój Sklep Serwis Motocyklowy. Kiedy człowiek silny, to silny, ale pewnych rzeczy nawet Goliat nie udźwignie. Z ogromnym żalem proszę o pomoc. Po 15 latach tradycji na Leśnej 11 w Biłgoraju spalił się doszczętnie sklep i warsztat motocyklowy z asortymentem, motocyklami klientów oraz większością sprzętu. Był głównym źródłem utrzymania... I wychował niejedną młodą duszyczkę związaną z motocyklami i motosportem. Dla mnie był domem w dzieciństwie oraz we wczesnej młodości. A w teraźniejszości dzielnie przekazywałem zajawkę młodemu pokoleniu oraz służyłem sprzedażą i naprawą motocykli bardzo szerokiemu gronu klientów **– napisał w mediach społecznościowych Alek, który również założył zrzutkę:** https://pomagam.pl/g698f7

Natalia Račaitis

W pożarze spalił się doszczętnie sklep warsztat motocyklowy z asortymentem, motocyklami klientów oraz większością sprzętu

W wyniku pożaru, jaki wybuchł w piwnicy domu jednorodzinnego, rodzina z Biłgoraja straciła wszystko, co potrzebne do normalnego funkcjonowania. Zostali bez dachu nad głową

Seria pożarów w powiecie biłgorajskim

Miniony tydzień był pracowity dla strażaków z powiatu biłgorajskiego. Upał i utrzymująca się susza przynoszą kolejne pożary. - Największy był w miejscowości Pisklaki (gm. Łukowa). Spłonęło 35 arów suchych traw - przekazali strażacy PSP Biłgoraj.

Utrzymujące się w ubiegłym tygodniu upały w powiecie biłgorajskim niestety przyniosły konsekwencje.

- W nocy [red. z poniedziałku na wtorek 2/3 września] walczyliśmy z pożarem lasu w miejscowości Luchów Dolny w gminie Tarnogród - **mówił nam na początku ubiegłego tygodnia oficer dyżurny PSP Biłgoraj.**

BIL

Fot.OSP Majdan Nepryski

2 września strażacy z OSP z Majdanu Nepryskiego walczyli z pożarem lasu

Z ogniem walczyli strażacy z OSP Luchów Dolny, OSP KSRG Tarnogród, OSP Wola Różaniecka oraz PSP Biłgoraj.

Do pożaru lasu doszło też w Hamerni (gm. Józefów). Z dymem poszło około 4 arów. Przyczyny na razie nie są znane. Tu interweniowały: OSP Majdan Nepryski, OSP KSRG Józefów i JRG Biłgoraj. W miejscowości Obsza na jednej z posesji zapaliły się z kolei tuje.

W Pisklakach zawinił człowiek

Nie wiadomo jeszcze, co było przyczyną pożaru w Pisklakach we wtorek, 4 września, ale z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że zawinił człowiek.

- Na miejscu błyskawicznie pojawiły się trzy jednostki OSP z Pisklaków, Łukowej i OSP Osuchy i udało się ten pożar ugasić, zanim ogień zdążył się rozprzestrzenić – przekazali strażacy.

Do pożaru poszycia leśnego doszło też w Leśnictwie Borowie (gm. Józefów). Spaliło się 25 arów. Z ogniem walczyły: JRG Biłgoraj, OSP Łukowa, OSP Babice i OSP Chmielek.

– Przyczyną było zaprószenie ognia i nieostrożność osób dorosłych w posługiwaniu się ogniem otwartym, czyli papierosy i zapałki – tłumaczy PSP Biłgoraj.

Natalia Račaitis

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej

6 września zmarła
Lucyna Jaceczko (71)

2 września zmarł
Antoni Terejko (97)

1 września zmarła
Adela Widz (88)

1 września zmarła
Monika Bartoszek (46)

31 sierpnia zmarł
Antoni Szajwa (82)

eprasa.pl 8a96c31a55

Bartłomiej B. siekierą zabił brata, następnie zaatakował ojca. Druga ofiara nie żyje

Do dramatu doszło w nocy z 2 na 3 lipca w Zagumniu (gm. Biłgoraj). Bartłomiej B. (33 l.) miał zabić siekierą brata i ciężko ranić ojca, który w stanie krytycznym trafił do szpitala. Po długiej walce o życie pokrzywdzony mężczyzna zmarł w szpitalu. Prokurator mówi o zmianie zarzutów.

Przypomnijmy. W środę, 3 lipca rano Komenda Policji w Biłgoraju otrzymała zawiadomienie, że w jednym z pomieszczeń w nieruchomości w miejscowości Zagumnie (gm. Biłgoraj) bliscy odnaleźli nieprzytomnego mężczyznę - Stanisława B. (65 l.), który miał poważne obrażenia głowy. Gdy służby przyjechały do rannego ojca, w innym pomieszczeniu odkryły zwłoki jego syna, 45-letniego Wojciecha B., który także miał poważne obrażenia głowy.

Zabił brata, ranił ojca

Stanisław B. został przewieziony do szpitala.

Na miejscu prokuratorzy i funkcjonariusze przeprowadzili oględziny.

- Zabezpieczono dowody nieosobowe i przesłuchano świadków. W sprawie wszczęto śledztwo w kierunku zabójstwa i usiłowania zabójstwa. Przeprowadzone czynności pozwoliły na zatrzymanie ustalonego sprawcy – Bartłomieja B. – brata zmarłego i syna drugiego pokrzywdzonego - wyjaśnia Rafał Kawalec, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Fot. KPP Biłgoraj

33-letni Bartłomiej B. usłyszał już zarzut zabójstwa i usiłowania zabójstwa. Teraz zarzut usiłowania zabójstwa ma zostać zmieniony na dokonanie zabójstwa

4 lipca w Prokuraturze Rejonowej w Biłgoraju Bartłomiej B. usłyszał zarzut zabójstwa i usiłowania zabójstwa. Czynu tego miał dokonać siekierą

2 września zmarł raniony siekierą ojciec sprawcy

33-latek w chwili zatrzymania był nietrzeźwy, miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Został osadzony w policyjnym areszcie.

Dzień później, w czwartek, 4 lipca w Prokuraturze Rejonowej w Biłgoraju Bartłomiej B. usłyszał zarzut zabójstwa i usiłowania zabójstwa. Czynu tego miał dokonać siekierą.

Będzie sądzony za podwójne zabójstwo?

Jak udało nam się ustalić, 2 września zmarł Stanisław B. - pokrzywdzony ojciec sprawcy, który od dnia ataku przebywał w szpitalu.

- Z tego powodu zarzut w zakresie, w którym poszkodowany jest ojciec sprawcy, zostanie zmieniony z usiłowania zabójstwa na dokonanie zabójstwa, gdyż mężczyzna od czasu zdarzenia przebywał w szpitalu i teraz nastąpił skutek w postaci śmierci - wyjaśnia prokurator Kawalec. W tej sprawie prokuratura nie sporządziła jeszcze aktu oskarżenia, trwa gromadzenie dowodów. Bartłomiej B. nadal przebywa w areszcie. Grozi mu dożywocie.

Obaj sprawcy przebywają w aresztach, jest gromadzony materiał dowodowy.

Natalia Račaitis

Poważny pożar w gminie Księżpol. Zagrożone były budynki mieszkalne!

Fot. OSP Majdan Stary

Akcja gaśnicza trwała kilka godzin. FOTO: OSP MAJDAN STARY

W sobotę, 7 września płoną las w gminie Księżpol. Zagrożone budynki mieszkalne w okolicy ulicy Długiej.

Zgłoszenie o pożarze strażacy dostali w sobotę o godzinie 13.48. Walka z ogniem i gaszenie pożaru trwały kilka godzin.

– Na miejscu pracowało aż siedem zastępów Straży Pożarnej. Były jednostki JRG Biłgoraj, byli też strażacy ochotnicy. Nie wiemy jeszcze, co było przyczyną, ani jak poważne są straty - **poinformowali nas biłgorajscy strażacy.**

W pewnym momencie zrobiło się niebezpiecznie, bo akacja rozgrywała się w okolicach ulicy Długiej. Na szczęście sytuację udało się opanować. W akcji udział brały jednostki: JRG Biłgoraj, dwa zastępy OSP Majdan Stary, dwa zastępy OSP Księżpol, OSP Rogale i OSP Rakówka.

Natalia Račaitis

Fot. OSP Majdan Stary

W akcji gaśniczej udział brało siedem zastępów straży pożarnej

Gmina Biłgoraj nie chce styropianu. Co zrobią mieszkańcy?

Gmina Biłgoraj do odwołania nie będzie odbierała styropianu budowlanego od mieszkańców.

- Ze względu na dużą ilość docieplen budynków PSZOK nie przyjmuje, a przedsiębiorstwo PGK nie odbiera styropianu budowlanego. Styropian, który pozostawiła firma ocieplająca, należy przechować na terenie posesji - przekazał właśnie Urząd Gminy Biłgoraj. I przypomina, że to wykonawca docieplenia powinien zabrać styropian po zakończeniu prac.

Problem styropianu dotyczy nie tylko mieszkańców gminy Biłgoraj, ale ta gmina wydała komunikat w tej sprawie. - Ze względu na trwający program „Czyste Powietrze" na terenie naszej gminy firmy ocieplające zrzuciły obowiązek utylizacji styropianu na mieszkańców. Styropian po budowie lub remoncie nie podlega zwyczajnej segregacji. Oprócz czystego materiału mamy tu do czynienia również z zabrudzonym odpadem. Dlatego powinien on trafić do firmy, która zajmuje się wywozem odpadów poremontowych. Wykonawca docieplenia powinien zabrać styropian i inne odpady po zakończeniu prac, a nie zostawiać właścicielowi budynku. Styropian jest odpadem budowlanym, a nie komunalnym - **informuje Urząd Gminy Biłgoraj.** Urzędnicy przypominają, że obecnie, ze względu na dużą ilość docieplen budynków, PSZOK nie przyjmuje, a przedsiębiorstwo PGK nie odbiera styropianu budowlanego.

- Styropian opakowaniowy (lodówki, meble, pralki itp.) jest przyjmowany bez problemu. Styropian, który pozostawiła firma ocieplająca, należy przechować na terenie posesji. O terminie ewentualnych odbiorów będziemy informować mieszkańców. Przypominamy: wykonawca docieplenia powinien zabrać styropian i inne odpady po zakończeniu prac - **przypomina Piotr Błażyński, p.o. Kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej.**

Natalia Račaitis

Uwaga! Zagrożenie pożarowe w całej Polsce

Stan zagrożenia pożarowego w ubiegłym tygodniu prawie w całej Polsce był na najwyższym poziomie.

Natalia Račaitis

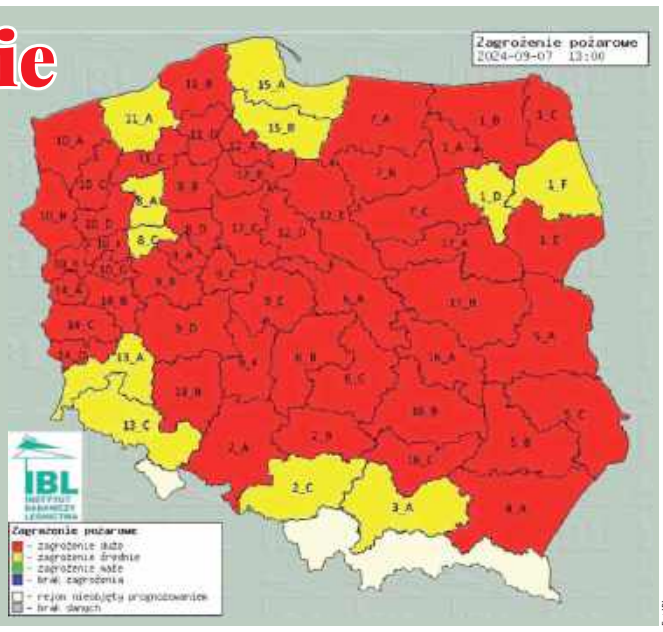

Fot. IBL

Sobotni pożar w Biłgoraju. I poparzenia

W sobotnie przedpołudnie ogień pojawił się w Biłgoraju przy ulicy Willowej. Na miejsce zostały zadysponowane trzy zastępy Straży Pożarnej.

W sobotę, 7 września ogień pojawił się w mieszkaniu wielorodzinnym.

– Pożar wybuchł w kuchni. Na szczęście ogień nie zdążył się rozprzestrzenić i został ugaszony jeszcze przed przybyciem Straży Pożarnej. Delikatnych poparzeń doznała właścicielka mieszkania. Przyczyn jeszcze nie znamy – **poinformowali w weekend biłgorajscy strażacy.**

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Bawili się i pomagali. Zebrali sporą sumkę

Fot.marzena banach

Dzieciaki uwielbiają zabawę w pianie

Fot.marzena banach

Nie zabrakło pokazów i popisów motocyklowych

Fot.marzena banach

Wśród gości Damian Błaszczyk

Fot.marzena banach

Na scenie wystąpili młodzi karatecy z Biłgoraja

Maciuś Lejb cierpi zespół wad mnogich - dysmorfię, rozszczep podniebienia, ubytek przegrody międzyprzedsionkowej, wadę stóp. Maciuś oddycha przez rurkę tracheostomijną. Na stałe karmiony jest przez zgłębnik dożołądkowy. Pomóc Maciusiowi Lejb można, dokonując wpłaty na konto: Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym Kawałek Nieba Santander Bank 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374 Tytułem: 3821 pomoc dla Maciusia Lejb lub przez wpłaty na internetową zbiórkę: https://www.siepomaga.pl/maciej-lejb

Iga Pawelec zbiera pieniądze na rehabilitację - na poprawę motoryki rączek i nóżek oraz na naukę komunikacji alternatywnej. Igę można wesprzeć przez wpłaty na konto: 41 9585 0007 0010 022 0220 0026, tytułem: darowizna na leczenie i rehabilitację Igi Pawelec

W ostatnią sobotę sierpnia biłgorajski zalew zalała nie tylko wielka fala piany, ale również ogromna fala ludzkiej życzliwości.

Mieszkańcy Biłgoraja pokazali serca i podczas charytatywnego pikniku zebrali sporą sumkę pieniędzy dla potrzebujących Igi i Maciusia. Ile dokładnie?

W sobotę, 31 sierpnia Biłgoraj szalał na pożegnaniu lata nad biłgorajskim zalewem. Stowarzyszenie „Serce na dłoni" zaprosiło mieszkańców na festyn charytatywny na rzecz Igi Pawelec i Maciusia Lejb. Liczba i rozmach przygotowanych atrakcji były imponujące: licytacje voucherów, piana party, animacje dla dzieci, turnieje, pokazy z ogniem, pokazy karate, pokazy motocykli a na koniec koncert Hubsona, to tylko część atrakcji. **Podczas imprezy zebrano 8022,26 zł.**

- Pieniążki zostaną podzielone i wpłacone na konto Igi i Maciusia. Jeszcze raz pragniemy podziękować wszystkim ludziom dobrej woli za pomoc, szczodry gest, okazane serce i wrażliwość! **– mówi Marzena Banach.**

Organizatorzy podziękowali mieszkańcom za udział w wydarzeniu i hojność.

- Podziękowanie za wrażliwość otwierającą serce dla tych, którzy potrzebują pomocy. Za bezinteresowną chęć do czynienia dobra. Za pomoc i życzliwość – DZIĘKUJEMY! Wasza inicjatywa i zaangażowanie nie tylko przyczyniają się do poprawy warunków życia potrzebujących, ale również dają im poczucie wsparcia i nadziei. Wasza hojność wypełnia serca ludzi potrzebujących ciepłem i inspiracją – **przekazała Marzena Banach, organizatorka imprezy.**

Podczas imprezy zebrano 8022,26 zł

Natalia Račaitis

Przebiegł ponad 900 km! Również dla Adasia z Woli Małej

Ten mężczyzna dokonuje niemożliwego! W sobotę, 7 września Dawid Czerwiński zakończył bieg ze Szczecina do Rzeszowa. Pokonał w sumie 900 km! Biegł dla swojego synka Kacperka oraz wszystkich dzieci chorych na dystrofię mięśniową Duchenne`a. Na tę nieuleczalną chorobę choruje też Adaś Iwanejko z gminy Biłgoraj, który wraz z rodziną kibicował Dawidowi na mecie w Rzeszowie.

Dawid Czerwiński pochodzi z Wrześni (woj. wielkopolskie) i podjął się niezwykłego zadania: biegł przez 43 dni przez całą Polskę, by szerzyć świadomość na temat chorób rzadkich. Jego syn Kacper choruje na dystrofię mięśniowa Duchenne`a. Jest to niebezpieczna choroba genetyczna, na którą chorują wyłącznie chłopcy z częstością 1 na 3500 urodzeń. Jednym z chorych chłopców jest również Adaś Iwanejko z Woli Małej (gm. Biłgoraj).

Pierwotnie mężczyzna planował przebiec 800 km, ale kilka razy posłuchał dobrych rad, jak biec na skróty i w sumie wyszło... 902,32 km.

- To, co zrobił Dawid, jest wielkim krokiem do szerzenia wiedzy na temat chorób rzadkich! Potrzeby są ogromne, wiele leków nie jest refundowanych, niektóre nie są nawet dostępne w Polsce. Bardzo dobrze, że rodzice chorych dzieci wychodzą z domu i głośno mówią o potrzebach i problemach. Koniec biegu nieprzypadkowo wypadł dziś, 7 września. Pewnie niewiele osób wie, ale właśnie 7 września obchodzony jest **Światowy Dzień Dystrofii Mięśniowej**. Dlatego pojechaliśmy dziś do Rzeszowa, by być tam razem i wspierać się nawzajem w tym dniu – **mówi Ola Konopka-Iwanejko, mama Adasia chorującego na DMD.**

Fot.Natalia Racaitis

Adaś Iwanejko wraz z rodziną czekał na mecie biegu w Rzeszowie na Dawida Czerwińskiego, który dla swojego synka Kacperka oraz innych chłopców chorych na DMD przebiegł przez całą Polskę ponad 900 km

Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę pod adresem https://www.siepomaga.pl/adas-iwanejko

Na mecie biegu na rzeszowskim rynku na Dawida Czerwińskiego czekało wielu chorych chłopców, ich rodziny i bliscy.

- Chciałbym, aby politycy oraz wszyscy ludzie, którzy się tym zajmują, dostrzegli nasze potrzeby. Żeby leki były refundowane, żeby potrzeby naszych dzieci były dostrzeżone – **mówił na mecie biegu Czerwiński.**

Rodzice zgodnie przyznają, że potrzeby są ogromne.

- Prywatna rehabilitacja, wyjazdy do specjalistów. W Stanach Zjednoczonych rozpoczęto już podawanie terapii genowej, ale koszty, podobnie jak w przypadku SMA, sięgają wielu milionów. Dla nas to ciche marzenie... nieosiągalne - **mówi Ola, mama Adasia.**

Dawid Czerwiński (z lewej): Chciałbym, aby politycy oraz wszyscy ludzie, którzy się tym zajmują, dostrzegli nasze potrzeby.

Na rzecz Adasia Iwanejko ciągle prowadzona jest zbiórka. Można go wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę.

- Dziękujemy za każdą wpłatę. Dla nas liczy się każda złotówka – **mówią rodzice Adasia.**

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Wydarzenia

Motoryzacyjne klasyki podbijały Biłgoraj

Miasto Biłgoraj: W Biłgoraju zaroiło się od motoryzacyjnych klasyków. Przyjechały samochody, były motocykle, słowem - pojazdy, których coraz mniej na naszych ulicach. Wszystko w jednym miejscu w Miasteczku na Szlaku Kultur Kresowych.

Fot.

Ratujmy Żuki, zostały ostatnie sztuki

Pasjonatów, a przede wszystkim mieszkańców, po raz kolejny zaprosiło Stowarzyszenie „Biłgorajskie Klasyki". Korzystając z ładnej pogody, wszyscy mogli podziwiać pojazdy.

- To taki jesienny spot samochodowy, który kończy sezon i nasze perełki będą już niebawem stać w garażach. „Wieczór z Klasykiem" jest już jedną z ostatnich okazji zobaczenia tych samochodów w tym sezonie. „Perełką" z pewnością jest Adler Trumpf z 1934 roku, a przyjechał z Zamościa. Jest też opel, który zdobył ostatnio w Nisku nagrodę, jest kilka dużych fiatów, naszej polskiej produkcji maluchy. Są też motory junaki oraz samochody tzw. youngtimery, czyli nowsze klasyki z lat 90., takie jak audi, astra cinquecento. To są samochody perełki, samochody z duszą, których nie spotkamy w dzisiejszej motoryzacji, te samochody produkowane dawniej, z lat 90., mają duszę, każdy jest inny. Klasykami fascynują się również młodzi ludzie. Takim samochodem się nie szaleje, jeździ się nim dostojnie. My Polacy jesteśmy liderem w renowacji samochodów, patrząc na ilość firm rozlokowanych po naszym kraju. Kochamy renowację i znamy się na tym dobrze. Nasi blacharze potrafią doskonale to wszystko odtworzyć, odbudować i to jest jednocześnie inwestycja, bo te samochody nie tanieją – mówił **Dariusz Paleczny**, prezes Fundacji Auto Pasja w Biłgoraju.

Fot.Anna Bk

Dariusz Paleczny, prezes Fundacji Auto Pasja w Biłgoraju: To są samochody perełki, samochody z duszą, których nie spotkamy w dzisiejszej motoryzacji.

W samochodowej imprezie wzięło udział około sześćdziesięciu uczestników i samochodów. Przyjechali m.in. z Biłgoraja, Długiego Kątu, Józefowa, Zamościa, Kraśnika, okolic Niska i Harasiuk. „Wieczór z Klasykiem" zakończył się projekcją filmu „Samoloty pociągi i samochody".

Anna Borowiec

Fot. Anna Bk

„Chłopaki z dyskoteki"

Fot. Anna Bk

Adler Trumpf 1934 rok z Zamościa

Fot.

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

V Przegląd Zespołów Obrzędowych w Biłgoraju

W Zagrodzie Sitarskiej pokazali, jak dawniej żyło się na wsi

Fot. Natalia Racaitis

Teatrzyk szkolny U-12 działający przy Szkole Podstawowej w Gromadzie podbił serca publiczności

Frekwencja pokazała, że zapotrzebowanie na tego typu imprezy w Biłgoraju jest spore

Już po raz piąty Muzeum Ziemi Biłgorajskiej zaprosiło mieszkańców na Przegląd Zespołów Obrzędowych. Wydarzenie odbyło się w niedzielę, 8 września i cieszyło się sporym zainteresowaniem. Na scenie wystąpiło w sumie pięć amatorskich zespołów.

W klimatycznej scenerii biłgorajskiej Zagrody Sitarskiej odbyła się piąta edycja Przeglądu Zespołów Obrzędowych. Licznie zgromadzona widownia, dzięki widowiskom wystawionym przez cztery amatorskie zespoły, przeniosła się w przeszłość i poznała tradycje, wierzenia i realia dawnej wsi polskiej.

Zespół „Sąsiadeczki" z Korczowa i Okrągłego wystawił przedstawienie: „Przyjma". Jest to widowisko przedstawiające jeden dzień z życia pewnej wiejskiej rodziny, który wyróżnia się tym, że postanawiają przyjąć do swojego domu sierotę. Zespół Obrzędowy z Łazor, działający pod patronatem Gminnego Centrum Kultury w Harasiukach, przyjechał ze sztuką: „Jak to dawniej bywało – zmówiny", która przedstawia sytuację pewnej wiejskiej rodziny, w której to ważą się losy jednej z córek odnośnie zamążpójścia. Teatrzyk szkolny U-12 ze Szkoły Podstawowej w Gromadzie zaprezentował widowisko: Pasionki, czyli widowisko przybliżające zwyczaje i wierzenia mieszkańców dziewiętnastowiecznej polskiej wsi. Zespół „Zorza" z Dereźni przyjechał ze sztuką „Świenty od wszystkiego". Akcja widowiska odbywa się przy przydrożnej kapliczce św. Antoniego, do którego przychodzą ze swoimi problemami mieszkańcy wsi. Pokazuje również zwyczaj odprawiania nabożeństw majowych. Jak mówią członkowie zespołu: „Jest to cenny obraz ludowej kultury religijnej, skupiony wokół kultu świętego Antoniego". Ponadto podczas przeglądu wystąpiła kapela Ludowa „Krążałka" działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Biłgoraju, która wykonała twory ludowe z regionu biłgorajskiego i Lubelszczyzny.

Wydarzenie cieszyło się sporym zainteresowaniem, a występy zostały ciepło i entuzjastycznie przyjęte przez biłgorajską publiczność.

Natalia Račaitis

Widowisko: Pasionki. Dzisiaj, kiedy coraz rzadziej można zobaczyć pasące się na łąkach krowy, określenie „pasionka" staje się coraz mniej znane. Pasionka to potoczne określenie na czynność pilnowania pasących się krów. A w czasie pasienie wiele może się zdarzyć... Widowisko przybliża zwyczaje i wierzenia mieszkańców dziewiętnastowiecznej polskiej wsi

Święty Antoni to powszechnie znany święty, do którego wiele osób zwraca się z prośbą, jeśli mają problem z zaginioną osobą czy jakąś zgubioną rzeczą. To do niego wierni zwracają się z modlitwą i prośbą o pomoc. Akcja widowiska odbywa się przy przydrożnej kapliczce św. Antoniego, do którego przychodzą ze swoimi problemami mieszkańcy wsi

Kapela Ludowa „Krążałka" powstała w 2011 r. Tworzą ją utalentowani i profesjonalni muzycy z liderem Janem Szymaniakiem na czele, który przygrywa na akordeonie i śpiewa męskie partie utworów. Na skrzypcach gra Czesław Kowal, na klarnecie przygrywa Piotr Szymaniak, na bębenku biłgorajskim gra i śpiewa w kapeli Robert Sarecki, a na kontrabasie – Jerzy Odrzywolski, który w kapeli również prezentuje swoje zdolności wokalne. Grą na skrzypcach, wokalem oraz urokiem osobistym czaruje w kapeli Jolanta Kurzyńska. Dodatkowymi atutami kapeli są przepiękne stroje biłgorajsko – tarnogrodzkie, w których występują artyści oraz tradycyjny repertuar, w skład którego wchodzą utwory pochodzące z okolic Biłgoraja, a który zebrał i opracował Jan Szymaniak

Zespół „Zorza" z Dereźni wystawił widowisko „Świenty od wszystkiego". Scenariusz i reżyseria: Józefa Oszajca

Młodzi aktorzy z Gromady wzorowo wcielili się w role swoich rówieśników, którzy żyli dwa stulecia wcześniej

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Biłgorajskie Dn

Dzień pierwszy: wernisaż i poezja

W piątek, 6 września biłgorajscy seniorzy zaczęli swoje święto. Impreza rozpoczęła się od wernisażu wystawy i wieczorku poezji. Wydarzenie odbyło się pod hasłem „Senior potrafi".

Fot. Natalia Racaitis

Seniorzy rozpoczęli swoje święto piątkowym spotkaniem w galerii Biłgorajskiego Centrum Kultury

Fot. Natalia Racaitis

Seniorzy od samego początku świetnie się bawili

Otwarciem wystawy rękodzieła i malarstwa w galerii Biłgorajskiego Centrum Kultury rozpoczęły się tegoroczne Dni Seniora. Autorami wystawianych prac byli seniorzy właśnie, a zebrani mogli podziwiać rękodzieła, których autorami byli: Teresa Miazga, Jan Wawer, Janina Sumicz, Katarzyna Dziduch, Andrzej Krukowski, mieszkańcy DPS dla Kombatantów, uczestnicy Dziennego Domu Pomocy dla Seniorów. Na ścianach zawisły obrazy Ryszarda Bila.

Dzień pierwszy to również tradycyjne spotkanie z poezją, na które zaprosił klub literacki Gęsie Pióro działający przy UTW. Po literackiej rozgrzewce przyszedł czas na poezję lokalnych poetów. W tym roku zebrani wysłuchali wierszy: Marii Gęborys, Marii Grzyb, Emilii Kozak i Krystyny Żmudy.

Całość wydarzenia prowadził Andrzej Miazga, przewodniczący Biłgorajskiej Rady Seniorów, która stała za organizacją i koordynacją całego wydarzenia.

Natalia Račaitis

Fot. Natalia Racaitis

Klub literacki UTW „Gęsie Pióro" zaprosił na pogadankę o literaturze

Fot. Natalia Racaitis

Pan Jan Wawer z Biłgoraja dopiero gdy przeszedł na emeryturę, odkrył swoją pasję - rękodzieło. W małym warsztacie w swoim mieszkaniu z drewna tworzy niesamowite rzeźby. Nie ma ograniczeń tematycznych, z kawałka drewna może wyczarować praktycznie wszystko

Fot. Natalia Racaitis

Podczas wieczorku poetyckiego i wernisażu wystawy seniorzy zaangażowaniu w przygotowania otrzymali dyplomy i podziękowania

Dzień trzeci: wielki jubileusz

Niedziela zdecydowanie należała do zespołu „Złota Jesień", który podczas trzeciego dnia Dni Seniora świętował 25-lecie swojego istnienia. Były wspomnienia, życzenia, podziękowania i dużo śpiewu.

Fot. Natalia Racaitis

Zespół „Złota Jesień" śpiewa już 25 lat! W niedzielę, 8 września świętował swój jubileusz

Fot. Natalia Racaitis

Senioralne zespoły śpiewacze z Biłgoraja i okolic spotkały się w niedzielę podczas trzeciego dnia biłgorajskiego święta seniorów

Fot. Natalia Racaitis

Biłgorajscy seniorzy świętowali przez trzy dni

Trzeci dzień święta seniorów to koncerty pod letnią sceną Biłgorajskiego Centrum Kultury.

Na scenie wystąpiło kilka zespołów, ale tego dnia najważniejszy był zespół „Złota Jesień", który razem z Klubem Seniora „Złota Jesień" obchodził 25-lecie swojego istnienia.

- Jesteśmy najstarszym Klubem Seniora w Biłgoraju. Początkowo Klub prowadziła śp. Danusia Cieślak, później pani Leokadia Kubacka, następnie Stanisław Zachajusz, później pani Bronia Mazurek, a obecnie ja, czyli Janek Klucha. Od 2009 do chwili obecnej kolega Jurek Różański prowadzi nas muzycznie - **wspominał kierownik Klubu Jan Klucha.**

- Staramy się brać czynny udział w uroczystościach w mieście i poza miastem, w obchodach różnych rocznic, w przeglądach artystycznych. Celem naszej działalności jest aktywizacja osób starszych - organizujemy wieczorki - mówił szef „Złotej Jesieni".

Jubilaci otrzymali liczne gratulacje i podziękowania od zaprzyjaźnionych organizacji, samorządowców i polityków.

Nie zabrakło wspólnego śpiewania w wykonaniu senioralnych zespołów wokalnych. Podczas koncertu wystąpili: Złota Jesień, Belferki (zespół ZNP), Retrospekcje (zespół UTW), Złoty Wiek, Zespół Śpiewaczy Sąsiadeczki Korczów – Okrągłe, Kapela Borowiacy i Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

ni Seniora 2024

Dzień drugi: korowód i „Kordian”

W sobotnie popołudnie, 7 września, ubrani w epokowe stroje, przed biłgorajski ratusz przybyli seniorzy. Domagali się kluczy bram miasta.

W wydarzeniu zorganizowanym przez Biłgorajską Radę Seniorów uczestniczyło liczne grono biłgorajskich seniorów

Fot.Anna Bc

Barwny Korowód Przebierańców ruszył przez miasto

- Cieszę się, że jesteście Państwo w tak licznym gronie i że dajecie wspaniały przykład ludziom w wieku średnim i młodzieży, jak pomimo upływających lat angażować się w życie społeczne naszego miasta i społeczności - mówił **Wojciech Gleń**, burmistrz miasta Biłgoraja, po czym przekazał na ręce Andrzeja Miazgi klucze do miasta. Ten natomiast odpowiedział starodawnym językiem:

- Miłościwie i godnie panujący nam władco grodu. My, starsze pokolenia naszego zacnego Biłgoraja, po przejęciu władzy zapewnienie dajem, iż przez dwa dni i noc grodu w perzyne nie zamienim. Racz uwierzyć w obietnice nasze, iż igry i uciechy święta naszego na osiem godzin ustaną, kiedy kur pierwej da znak, iż nowy dzień nadchodzi - mówił dostojnym głosem **Andrzej Miazga**, przewodniczący Biłgorajskiej Rady Seniorów.

Po tym symbolicznym wydarzeniu seniorzy odśpiewali swój hymn i ruszyli barwnym korowodem przebierańców przez miasto. Z życzeniami do seniorów przybyła również poseł na Sejm RP, Małgorzata Gromadzka.

Narodowe Czytanie przy biłgorajskich fontannach

Wieczorem przyszedł czas na Narodowe Czytanie. Najpierw zgromadzeniu przy fontannach zaśpiewali pieśń „Biłgorajska ty ziemico”. Do wspólnego czytania zaprosił Ryszard Korniak. Pierwszy fragment „Kordiana” Juliusza Słowackiego odczytał biłgorajski aktor, Stefan Szmidt, a dalej już Zespół Teatralny Inspiracje UTW. Na zakończenie sobotniego święta II Biłgorajskich Dni Seniora zagrała Kapela Va Bank z biłgorajskiego Centrum Kultury, która do późna przygrywała roztańczonym seniorom i młodzieży, która chętnie dołączyła do zabawy.

Anna Borowiec

Seniorom nie brakowało pomysłów

Fot.Anna Bc

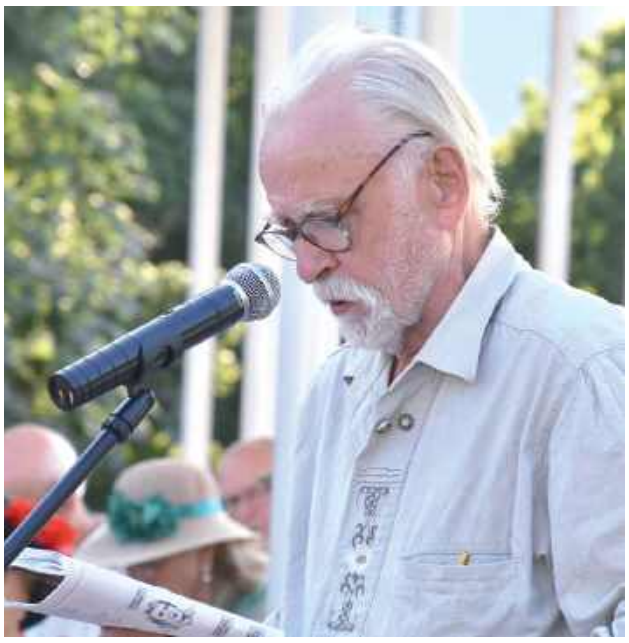
„Narodowe Czytanie” rozpoczął biłgorajski aktor Stefan Szmidt

Narodowe Czytanie miało miejsce przy biłgorajskich fontannach

Narodowe Czytanie to jedno z wielu wydarzeń składających się obchody II Biłgorajskich Dni Seniora

W Narodowe czytanie zaangażował się Zespół Teatralny „Inspiracje” UTW

Przekazanie kluczy do miasta ma oczywiście znaczenie symboliczne, a w tym wypadku również humorystyczne

Fot.

Do Narodowego Czytania zaprosił Ryszard Korniak

Barwny Korowód Przebierańców przeszedł ulicami miasta

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Widok z Kościoła WNMP w kierunku starej Mewy

Fot. Jerzy Serafin

Biłgoraj we wspomnieniach mieszkańców

Takie miasto jeszcze pamiętacie? Tu dziś stoi przedszkole i spore osiedla

Fot. Jerzy Serafin

Obecnie w tym miejscu jest przedszkole przy al. 400-lecia

Fot. Jerzy Serafin

Budowa Osiedla Kępy

Kilkadziesiąt lat temu w tym miejscu praktycznie nie było niczego. Bagna, pola i łąki. Dziś to osiedle tętni życiem, a mieszkańcom do pełni szczęścia brakowało tylko tężni solankowej. Historyczne zdjęcia dzisiejszego osiedla Sitarska Kępy, które niegdyś znajdowało się za starą Mewą, odkopał niezawodny Jerzy Serafin.

Historię jednego ze zdjęć w komentarzach na naszym facebookowym profilu opowiada pan Wiesław Garbacz.

- Pierwsze zdjęcie, to z chłopcami na kajaku, wykonałem osobiście. W tym miejscu był dół bardzo głęboki, powstały w wyniku wybuchu bomby, o głębokości kilku metrów. Na kajaku wykonanym własnoręcznie przez stolarza pana Jana Markiewicza płynęli z lewej śp. Andrzej Różycki, brat Bogdan i Krzysztof Garbacz oraz Janek Markiewicz. To zdjęcie i wiele innych ciekawych zdjęć z Biłgoraja przekazałem na płytce koledze Jurkowi Serafinowi. Były tam takie mokre i zamarznięte tereny, że z ulicy Chłodnej można było pasami dojechać na łyżwach do dużego lodowiska pod Zakładem Dziewiarskim Mewa. Wyznaczaliśmy tam boiska do gry w hokeja. Natomiast wiosną wycinaliśmy duże kry z lodu i pływaliśmy jak flisacy. Albo pływaliśmy na okrągłej balii. Jako ciekawostkę mogę podać, że lód był gromadzony i przesypywany trociną do produkcji lodów. Na wiosnę stała woda, rosły kaczeńce, żerowały bociany, a wieczorem odbywał się koncert w wykonaniu żab. Czasem koncertował też w ogrodzie zespół braci Garbaczów - **wspomina pan Wiesław.**

Po tamtych czasach zostały już tylko wspomnienia i zdjęcia.

Natalia Račaitis

Fot. Jerzy Serafin

Obecnie jest to Aleja 400-lecia. Dawniej jeździła tu kolejka wąskotorowa

WASZE KOMENTARZE Z:

Wiesław Garbacz: Jeszcze dopowiem, że w lewym górnym rogu jest budynek, w którym mieszkał hycel.

Iwona Sobaszek: Genialne zdjęcia.

Barbara Kubiś: Myślałam, że tylko ja pamiętam lodowisko, a tu tyle ludzi o nim pisze.

Marian Witkowski: Tam w zimie aż pod las jeździło się na łyżwach.

Ludwika Dolina: Tu, gdzie stoi przedszkole, był staw i mnóstwo żab.

Magda Pinky: Jestem z Kęp, urodzona w 1987 r. Wow, nie mogę się napatrzeć na te zdjęcia.

Bogumiła Wróblewska: Były trzy takie rozlewiska. Pierwsze przy ul. Długiej obok starego nadleśnictwa. Drugie to ze zdjęcia przy ul. 400-lecia (obecnie stoi tu przedszkole). Trzecie przy ul. Narutowicza (obecnie stoją bloki). W dzieciństwie zrywało się tam kaczeńce i pałki oraz sitowie do wyplatania koszyczków.

Dorota Doronia: I na łyżwach się śmigało, a obok była stara łaźnia.

Bogumiła Wróblewska: Łaźnia to była jak brzozy... obecnie delikatesy centrum przy ul. Długiej.

Jerzy Rafał: Tak, jeździło się tam na łyżwach.

Arek Li: Dokładnie pamiętam, jak tam było wtedy. Dom rodziców był jednym z pierwszych budowanych w tej okolicy po zatwierdzeniu planów. W miejscu, gdzie jest dziś al. 400-lecia, był piach i gdzieniegdzie ślady po starych torach, a nawet części torów kolejki...

Janina Dubiel: Z tego miejsca braliśmy wodę na budowę domu przy sąsiedniej ulicy.

Fot. Jerzy Serafin

Budowa ulicy na osiedlu domków jednorodzinnych - Sitarska w Biłgoraju

Fot. Jerzy Serafin

Ulica Poniatowskiego na osiedlu Sitarska w Biłgoraju. Wrzesień 1985

Fot. Jerzy Serafin

Skrzyżowanie ul. Długiej i Zamojskiej. Rok 1967

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Jan Tomasz Zamoyski, ostatni ordynat. Człowiek o wielkim sercu

W tym wydaniu Nowej Gazety Biłgorajskiej zamykamy poczet ordynatów zamojskich. - Jak widać, ci magnaci mieli niezwykle ciekawie i burzliwe życie, które dzielili się z pełną odpowiedzialnością i zarządzaniem latyfundiami. Przechodzimy w końcu do ostatniego ordynata, który zasłynął z tego, że ratował dzieci w czasie II wojny światowej – pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Fot. wikipedia

Róża i Jan Zamoyscy. Ona nazywana była Aniołem Dobroci. On to polityk i społecznik w uznaniu znamienitych zasług położonych dla RP został odznaczony przez prezydenta RP Orderem Orła Białego

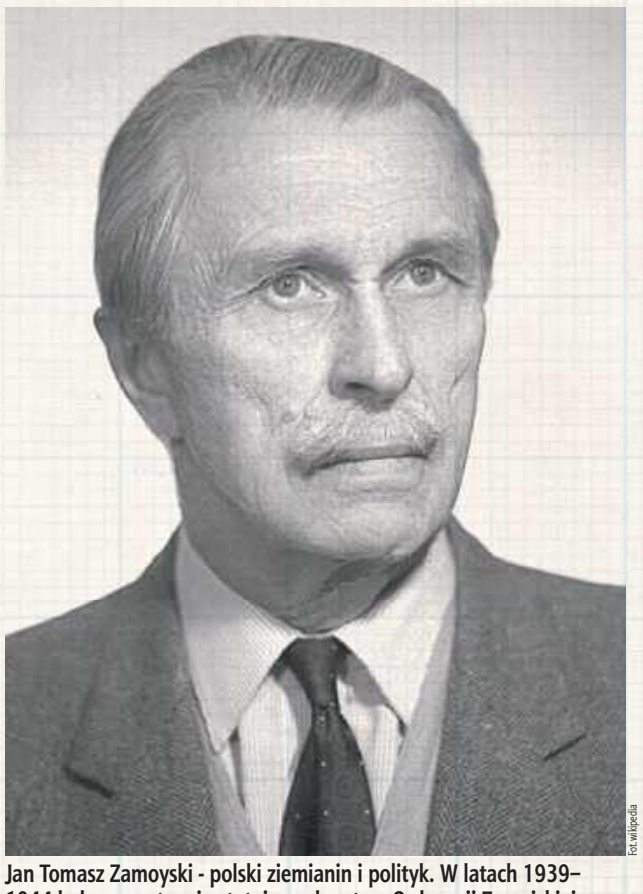

Fot. wikipedia

Jan Tomasz Zamoyski - polski ziemianin i polityk. W latach 1939–1944 był szesnastym i ostatnim ordynatem Ordynacji Zamojskiej

Jan Tomasz Zamoyski urodził się 12 czerwca 1912 roku w Klemensowie i był synem Maurycego Zamoyskiego oraz Marii z Sapiehów Zamoyskiej. Miał trzy starsze siostry: Marię, Zofię i Różę, trzech młodszych braci Andrzeja, Marka, Pawła oraz jeszcze młodsze siostry Annę, Teresę i Krystynę. Najmłodsze lata spędził w Klemensowie, a później, w czasie I wojny światowej, w Kijowie. W 1916 r. zamieszkał z rodziną w Piotrogradzie. Jednak za namową przyjaciół rodzina Zamoyskich opuściła to miasto i zamieszkała na przedmieściach. Ten ruch uratował ich przed śmiercią przed rewolucjonistami. Niestety carska Rosja chyliła się już upadkowi, toteż pobyt w tym kraju stał się coraz bardziej niebezpieczny. Zamoyscy musieli uciec do Finlandii, Szwecji, Norwegii, Szkocji, Anglii, aż ostatecznie znaleźli się we Francji.

Zgodnie z tradycją rodową Jan w wieku siedmiu lat rozpoczął edukację prywatną i domową. W 1921 r. Maurycy Zamoyski wynajął pod Paryżem pałacyk i tam umieścił swoją rodzinę. Mały Jan uczył się płynnie zarówno języka polskiego, jak i francuskiego. Dopiero w 1924 r. rodzina wróciła do rodzinnego Klemensowa. Jeszcze w tym samym roku rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum Publiczne w Pszczynie, a w wolnym czasie podróżował po kraju.

W 1930 r. ukończył Zamoyski naukę we wspomnianym gimnazjum i zdał maturę. Jeszcze w tym samym roku zdecydował się na odbycie służby wojskowej. Otrzymał przydział do Centrum Wyszkolenia Kawalerii w Grudziądzu. W trakcie tej służby z powodzeniem ukończył przeszkolenie artyleryjskie w słynnej Szkole Rezerwistów Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, a następnie został skierowany do 24 pułku ułanów w Kraśniku.

Po odbyciu służby wojskowej wyjechał Zamoyski do Francji na studia. W Nancy studiował w Wyższym Instytucie Handlu i Ekonomii. Jako student bardzo często odwiedzał stolicę Francji, Szwajcarię, gdzie przebywał u Ignacego Paderewskiego oraz uczęszczał na wykłady w konserwatorium. W 1934 r. powrócił do Polski i studia kontynuował w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

W kwietniu 1938 r. Jan poślubił Różę Żółtowską. Jeszcze w tym samym roku przejął ordynację zamojską, nie wiedząc, że będzie już ostatnim ordynatem. Miał bardzo ambitne plany, bowiem zamierzał przeprowadzić kolejną reformę w ordynacji, a dodatkowo przebudować Bibliotekę Ordynacji Zamojskiej w Warszawie. Niestety II wojna światowa przekreśliła wszystko.

Pod koniec sierpnia 1939 r. został powołany do Specjalnego Szwadronu Kawalerii 3 Dywizji Piechoty w Zamościu, w ramach którego wziął udział w kampanii wrześniowej w stopniu porucznika. Jako dowódca kawalerii walczył z Niemcami m.in. pod Szydłowcem i Iłżą.

W okresie okupacji od listopada 1939 r. do lipca 1944 r. Zamoyski dalej prowadził administrację Ordynacji Zamojskiej. W tym czasie podjął szeroką działalność społeczną. Działał wraz z żoną Różą w komitetach Rady Głównej Opiekuńczej. Na ich rzecz organizował zbiórki żywności i pieniędzy.

Od 1940 roku należał do Związku Walki Zbrojnej, a później do Armii Krajowej. W konspiracji używał pseudonimu „Florian". Był członkiem organizacji ziemian „Uprawa", która zbierała fundusze na rzecz podziemia. Ukrywał przed Gestapo ok. 200 członków konspiracji. Za jego wiedzą w lasach Ordynacji Zamojskiej prowadzono m.in. kursy dla podoficerów, składowano broń, amunicję i inne zapasy wojskowe.

Rodzina Zamoyskich miała w czasie II wojny światowej szczególne zasługi w ratowaniu Dzieci Zamojszczyzny. Latem 1943 roku ordynat z żoną wyprowadzili z obozu przesiedleńczego w Zwierzyńcu ponad 450 dzieci. Zorganizowali dla nich opiekę i specjalne szpitale.

Na podstawie dekretu PKWN z 12 grudnia 1944 r. majątek ordynacki przestał istnieć. Lasy ordynackie przeszły na rzecz państwa, a także pałac w Klemensowie. W 1945 r. Zamoyski został bez środków do życia. W marcu 1945 r. został aresztowany, był w więzieniu w Olkuszu i Kielcach. Kilka miesięcy później wyszedł na wolność, podjął pracę w różnych zakładach, m.in. Lambert, Społem. W 1949 roku został ponownie aresztowany za rzekomą współpracę z organizacją Wolność i Niezawisłość, gdzie został skazany na 25 lat więzienia. Został wypuszczony z więzienia na mocy amnestii w 1956 r.

Po wyjściu na wolność i procesie rehabilitacyjnym, przez kilka lat pracował jako dziennikarz w redakcji pisma „Rynki Zagraniczne" oraz w Izbie Handlowo- Zagranicznej w Warszawie. Usunięty z gazety, otrzymał pracę jako kierownik biura Przedstawicielstwa Szwajcarskich Linii Lotniczych „Swissair" w Polsce, gdzie pracował do 1981 roku.

W 1990 r. Jan Tomasz Zamoyski uczestniczył w obchodach 350-lecia Miasta Janowa Lubelskiego. Obchody obejmowały otwarcie wystawy, którą to uroczyście otworzył ordynat. Otrzymał on wówczas tytuł Honorowego Obywatela Miasta Janowa Lubelskiego.

W tym samym roku ordynat stanął także na czele Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Rok później został senatorem II kadencji z województwa zamojskiego, na pierwszym posiedzeniu pełnił funkcję Marszałka Seniora. Zasiadał w klubie parlamentarnym Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Bez powodzenia ubiegał się o reelekcję z ramienia BBWR. W 1995 roku prezydent Lech Wałęsa uhonorował hrabiego najwyższym polskim odznaczeniem Orderem Orła Białego, a w 1996 roku Rada Miasta Zamościa nadała XVI ordynatowi tytuł Honorowego Obywatela Miasta. Jan Tomasz Zamoyski, XVI, ostatni ordynat Ordynacji Zamojskiej, zmarł 29 czerwca 2002 roku, mając 90 lat. Został pochowany w podziemiach kolegiaty zamojskiej, u boku swej ukochanej żony Róży. Wraz i z nim zamknęła się pewna epoka związana z ordynacją zamojską. Co ciekawie, pierwszym ordynatem był Jan Zamoyski, więc ostatnim był też Jan. Symboliczne zakończenie ordynackiego rodu, która trwała aż od 1589 roku.

Podsumowanie. W pierwszych latach istnienia ordynacji zamojskiej ordynaci próbowali zgarnąć miasto Biłgoraj, lecz bez skutku. Następstwem tego konfliktu były ostre walki Gorajskich z Zamoyskimi w kontekście wyznaczania granic dóbr. Konflikt ucichł na początku XVIII w. Mimo tego sporu Zamoyscy byli bardzo dobrymi gospodarzami – dbali o rozwój miast, wsi, zakładali ośrodki przemysłowe, fundowali kościoły i klasztory. Zamoyscy byli również pionierami w kwestii pańszczyzny – Andrzej Zamoyski wyłamał pewny schemat i zaburzył obraz polskiego szlachectwa w XVIII w. Mimo zawirowań między Warszawą a dworem wiedeńskim, Zamoyskim najbardziej zależało na utrzymaniu latyfundium jako jedność. Administracja ordynacka stanowi wspaniałą spuściznę w kontekście polskiej wsi oraz polskiego miasta, chociażby oparte o inwentarze, dokumenty, raporty, w przeciwieństwie do prywatnych dóbr Biłgoraja, Frampola czy Kąt, gdzie niemożliwe jest odtworzenie dawnego życia ziemiańskiego, chociażby ze względu na drastyczny brak dokumentów. Zamoyscy wspierali polską naukę, szkolnictwo w czasach zaborów, dbali o polskie interesy w dobie niepodległości.

Opracował: Michał Kańkowski, BTR, na podstawie APL, AGAD, biografii M. Kozaczki, R. Orłowskiego.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Niechlubny koniec wakacji

Kilkunastu kierujących „na podwójnym gazie”

ZAMOŚĆ: Wjechał na jadącego przed nim mercedesa. Wycofał i uderzył ponownie, po czym ominął go i z dużą prędkością odjechał. Choć brzmi jak opis sceny z filmu akcji, jest to opis zachowania pijanego kierowcy.

Aż 17 nietrzeźwych kierowców zatrzymali w ostatni weekend wakacji policjanci zamojskiej drogówki. Siedmiu z nich kierowało pojazdami mechanicznymi, a 10 rowerami. Niektórzy posiadali też orzeczone przez sąd zakazy prowadzenia pojazdów. Nietrzeźwych kierowców mundurowi zatrzymali w czasie kontroli drogowych, niektórych ujęli i przekazali policjantom inni uczestnicy ruchu.

W piątek dyżurny zamojskiej komendy otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym kierującym, który wjechał na parking sklepu w miejscowości Zawalów.

– Skierowanym tam policjantom zgłaszająca wyjaśniła, że podróżowała z rodziną swoim samochodem. Na łuku drogi kierujący oplem nagle zjechał na ich pas ruchu. Na szczęście uniknęli zderzenia, zjeżdżając na pobocze. Następnie zawrócili i pojechali za oplem. Kiedy kierujący nim mężczyzna wjechał na sklepowy parking, zadzwonili pod numer alarmowy 112. Oplem kierował 43-latek z gminy Miączyn, był pijany. Badanie wykazało w jego organizmie prawie 3,5 promila. 43-latek miał też zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi – informuje Dorota Krukowsk-Bubiło z KMP w Zamościu.

Tego samego dnia dyżurny zamojskiej policji otrzymał zgłoszenie o ujęciu nietrzeźwego. Funkcjonariusze ustalili, że kierujący peugeotem na ulicy Akademickiej w Zamościu nie zachował należytej ostrożności i wjechał na jadącego przed nim mercedesa.

– Następnie wycofał i ponownie uderzył w ten sam pojazd, a później ominął go i z dużą prędkością odjechał, skręcając w ulicę Królowej Jadwigi, tam stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na przeciwny pas ruchu, na pobocze i doprowadził do dachowania auta w przydrożnym rowie. Później kierujący wyszedł z samochodu i kontynuował ucieczkę pieszo. Ruszyli za nim świadkowie zdarzenia. Po chwili ujęli mężczyznę i powiadomili służby – dodaje Krukowska -Bubiło.

Kolejny zatrzymany to 28-latek z gminy Werbkowice, który kierował peugeotem. W organizmie miał prawie 1,5 promila. Okazało się dodatkowo, że nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. Trafił do policyjnego aresztu. Odpowie za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz za krótkotrwałe użycie samochodu. W toku postępowania wyszło na jaw, że 28-latek zabrał z parkingu samochód bez wiedzy i zgody jego właścicielki.

Rowerzysta rekordzista miał trzy promile, a na koncie cztery sądowe zakazy prowadzenia roweru

Natomiast w nocy z piątku na sobotę policjanci ruchu drogowego pojechali do miejscowości Stabrów, gdzie kierujący renault wjechał do rowu.

– Zgłaszający interwencję wyjaśnił mundurowym, że jechał przez tę miejscowość wspólnie ze znajomymi. Nagle zauważyli stojący w przydrożnym rowie pojazd. Zatrzymali się, aby udzielić pomocy. Za kierownicą siedział mężczyzna i próbował wyjechać. Kiedy podeszli bliżej, wyczuli od niego alkohol, wtedy postanowili powiadomić służby ratunkowe i poczekać na przyjazd patrolu. Renault kierował 34-letni mieszkaniec gminy Sitno. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie blisko dwa promile. Z udziałem mężczyzny policjanci wykonali badanie retrospektywne, a następnie osadzili go w policyjnym areszcie. 34-latek usłyszał już zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

O nietrzeźwym kierującym otrzymali w sobotę zgłoszenie także policjanci z Krasnobrodu. Świadek sytuacji poinformował ich, że kierowca renault w Bondyrzu, jadąc z nadmierną prędkością, uderzył w krawężnik. Następnie odjechał i zatrzymał się na pobliskim parkingu. Odszedł, a po chwili wrócił na miejsce, kierując rowerem. 33-latek z Lubartowa w organizmie miał dwa promile.

Pozostali trzej nietrzeźwi kierujący pojazdami mechanicznymi „wpadli” podczas kontroli drogowych. W piątek w Kotlicach kierujący oplem 38-latek z gminy Tyszowce miał ponad dwa promile. Tego samego dnia pijany przyjechał pijany 45-latek z gminy Zamość. Mężczyzna w miał ponad dwa promile i dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Natomiast w sobotę kierujący toyotą zignorował znak nakazu. Zauważyli to policjanci ruchu drogowego i na ulicy Lubelskiej zatrzymali go do kontroli drogowej. 54-latek z Zamościa miał ponad 0,7 promila.

Rekordzistą wśród zatrzymanych rowerzystów okazał się 43-latek z gminy Zamość. Jego podejrzany styl jazdy zauważyli policjanci z Nielisza w miejscowości Krzak. Cyklista w organizmie miał prawie trzy promile i cztery czynne sądowe zakazy prowadzenia rowerów.

Kierowcy za swojego niezgodnego z prawem postępowania wytłumaczą się w sądzie.

Joanna Niećko

Wojenne niewybuchy

We wtorek (3 września) policja dowiedziała się o odnalezionym w lesie w okolicach Zawady niewybuchu.

– Natychmiast skierował tam policjantów, którym zgłaszająca, 27-letnia mieszkanka gminy Zamość, wyjaśniła, że podczas zbierania grzybów zauważyła w pobliżu jednego z drzew przedmiot przypominający skorodowany pocisk artyleryjski. O nietypowym znalezisku powiadomiła służby – informuje Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Również we wtorek policja dostała zgłoszenie o niewybuchu odnalezionym na jednej z zamojskich posesji.

– Ręczny granat z czasów II wojny światowej odnalazł pracownik wykonujący koparką prace ziemne. Natychmiast przerwał prace i powiadomił właściciela posesji, a ten zadzwonił na numer alarmowy 112 – dodaje Krukowska-Bubiło.

W obu przypadkach policjanci zabezpieczyli teren znajdujący się w pobliżu niebezpiecznych przedmiotów. Na miejsce wezwany został również wojskowy patrol saperski.

Joanna Niećko

Oszustwo na „zepsuty telefon”

Siostra 56-letniej mieszkanki powiatu zamojskiego poprosiła o pomoc finansową. Wyjaśniła zgłaszającej, że córka za pośrednictwem komunikatora napisała do niej wiadomość, że telefon wpadł jej do toalety i się popsuł.

– Poprosiła o pieniądze, twierdząc, że zablokowała swoje konto internetowe, a musi opłacić rachunki i zapłacić za nowy telefon. W korespondencji podany był również numer rachunku, na który należało przelać pieniądze oraz kwota 3790 złotych. Siostra zgłaszającej nie mogła sama przelać córce pieniędzy, ponieważ miała zablokowany dostęp do bankowości internetowej. 56-latka bez zawahania postanowiła wesprzeć siostrzenicę i wykonała przelew ze swojego rachunku – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Sytuacja się powtórzyła. Rzekoma córka ponownie napisała informację, że musi uregulować jeszcze rachunek na prawie 5000 złotych. Napisała też, że za dwa dni odda cioci wszystkie pieniądze.

56-latka nabrała podejrzeń. Próbowała telefonicznie skontaktować się z siostrzenicą, wybierając numer, z którego pisane były prośby. Nikt nie odbierał połączeń.

– Zadzwoniła więc do męża siostrzenicy i poinformowała go o zaistniałej sytuacji. Wtedy wyszło na jaw, że padła ofiara oszustów. Okazało się, że to internetowy przestępca wprowadził w błąd siostrę zgłaszającej, a 56-latka poproszona o pomoc, przelała pieniądze, tracąc prawie 3800 złotych. Fakt dokonanego na jej szkodę oszustwa 56-latka zgłosiła na infolinii banku i na policji.

Joanna Niećko

Wpłacił oszustom ponad 80 tys. zł.

61-letni mieszkaniec Zamościa myślał, że ratuje swoje pieniądze. Padł ofiarą oszustów.

Na policję zgłosił się 61-letni mieszkaniec Zamościa. Padł ofiarą oszustwa.

– Z zawiadomienia, jakie złożył, wynikało, że odebrał połączenie telefoniczne. Męski głos w słuchawce przedstawił się jako pracownik banku. Wyjaśnił, że konto 61-latka zostało przejęte przez przestępców, jego dane zostały skradzione i ktoś posłużył się nimi, aby utworzyć nowy rachunek, na którym został złożony wniosek o pożyczkę na kwotę 150 000 złotych. W czasie dalszej rozmowy zaproponował, aby 61-latek przelał swoje środki finansowe na konto rezerwowe. W tym celu miał się udać do najbliższego wpłatomatu. Mieszkaniec Zamościa wykonał zalecenie. Kiedy był już przy wpłatomacie, zadzwoniła do niego kobieta, rzekomo również pracująca w banku – informuje Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Za jej namową mężczyzna ze swojego rachunku wypłacał pieniądze w bankomacie. Następnie wpłacał je we wpłatomacie. Podczas tych transakcji kobieta przekazywała mu kody Blik do wpłat, po których otrzymywał wiadomości SMS potwierdzające transakcje. Później rozmówczyni poprosiła, aby pozostałe oszczędności wypłacił już w placówce banku.

– Zobowiązała go także, aby nie mówił pracownikom banku o powodach swojej decyzji. 61-latek wykonał zalecenie, a następnie wpłacił gotówkę we wpłatomacie, korzystając z kodów Blik przekazanych przez kobietę. Takich transakcji łącznie wykonał kilkanaście na całościową kwotę 84 000 złotych – dodaje Krukowska-Bubiło.

Po pewnym czasie sytuacja wzbudziła podejrzenia 61-latka. Zadzwonił na infolinię swojego banku i opowiedział historię, która mu się przydarzyła. Pracownik wyjaśnił 61-latkowi, że padł ofiarą oszustów. Mężczyzna zablokował dostęp do swojego rachunku i karty płatniczej, o przestępstwie zawiadomił we wtorek (3 września) zamojskich policjantów.

Joanna Niećko

Odpowie za zniszczenie auta

W niedzielę (1 września) policja dostała zgłoszenie o uszkodzeniu samochodu marki BMW, który zaparkowany był na poboczu drogi w miejscowości Koniuchy w gminie Miączyn.

Skierowani na miejsce policjanci z Łabuń potwierdzili, że wskazany w zgłoszeniu pojazd ma wybitą przednią szybę i uszkodzoną karoserię. W pobliżu auta znajdowały się także kawałki płyt chodnikowych, którymi sprawca dokonał uszkodzenia.

– Na miejscu obecny był także 32-letni właściciel BMW, który przekazał policjantom, że wraz z rodziną uczestniczył w dożynkach. Po zakończonej imprezie wracał do samochodu i wtedy zauważył obok swojego BMW dwóch mężczyzn, usłyszał też odgłosy uderzeń. Na jego widok mężczyźni zaczęli uciekać, 32-latek pobiegł za nimi i ujął jednego z nich - relacjonuje Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Zatrzymany to 20-latek z gminy Miączyn. W organizmie miał prawie 1,5 promila. Trafił do policyjnego aresztu, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Przyznał się i wyjaśnił, że powodem jego nagannego zachowania był alkohol. Wartość strat właściciel auta oszacował na kwotę 2500 złotych.

Joanna Niećko

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja
Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00
ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog
Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece
Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3
tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl
- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG, RTG, holter EKG

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog
Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

BIL

Dotarli z Biłgoraja do Janowa

Pieszo pokonali trasę z Biłgoraja do Janowa Lubelskiego i dotarli na odpust do janowskiego Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej Różańcowej. To już coroczna tradycja. Z Biłgoraja wybrała się całkiem spora grupa, pokazuje parafia Trójcy Świętej i WNMP.

Tomasz Zalewa

Fot.parafia Trójcy Świętej i WNMP

Piesza pielgrzymka z Biłgoraja do Janowa Lubelskiego

R E K L A M A
DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne
...więcej niż wynik
BADANIA LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

ZNAJDŹ NAS NA
facebook

eprasa.pl 8a96c31a55

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

Ona zastąpi burmistrza Goraja

Goraj ma nowego zastępcę burmistrza. Jeśli Antoniego Łukasika nie będzie w pracy, władzę w gminie przejmuje Edyta Próchno. Od 13 lat pracuje w urzędzie na stanowisku do pozyskiwania środków pozabudżetowych i nadal będzie wykonywała również te zadania. Kim jest nowy zastępca?

– To osoba kompetentna, posiadająca wiedzę oraz doświadczenie, które pozwolą na realizowanie nowych zadań. Edyta Próchno urodziła się 29 stycznia 1987 roku. Jest absolwentem administracji Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Ukończył studia podyplomowe w zakresie: Ochrona Danych Osobowych – Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie oraz Zarządzanie projektami europejskimi – Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie – **informuje Urząd Gminy.**

Edyta Próchno w swoim wystąpieniu podziękowała za powołanie na to zaszczytne stanowisko.

- Traktuję to jako misję do spełnienia dla dobra mieszkańców Gminy Goraj. Swoje obowiązki będę wykonywać rzetelnie i sumiennie, zrobię wszystko, aby gmina rozwijała się. Przyłożę się do tego ze wszystkich swoich sił – **zapewniała oczywiście nowy zastępca burmistrza.**

Tomasz Zalewa

Fot. UM Goraj

Edyta Próchno odbiera nominację na stanowisko zastępcy burmistrza Goraja

Nowy zastępca burmistrza Goraja od 13 lat pracuje w gorajskim urzędzie

Z Turobina szybciej do Zamościa i Szczebrzeszyna

Fot. UM Turobin

Oddana właśnie do użytku droga, połączyła Żabno-Kolonię z Czernięcinem Głównym i skróci dojazd do Zamościa

Dobra informacja z gminy Turobin, a tu nowa inwestycja drogowa już gotowa. To droga, która połączyła Żabno-Kolonię z Czernięcinem Głównym. I zyskają nie tylko okoliczni mieszkańcy, bo skróci się przejazd w kierunku Zamościa i Szczebrzeszyna.

– Wykonanie drogi gminnej podzielone było na dwa etapy. W pierwszym etapie w roku 2023 wykonano 1,6 km odcinek za kwotę 1.1 mln zł. W drugim etapie w 2024 roku - blisko około 800 metrów drogi za kwotę 580 tys. zł. To bardzo ważna inwestycja, bo połączyła drogę gminną z drogą wojewódzką w kierunku Szczebrzeszyna. Jest to bardzo ważna droga przede wszystkim dla mieszkańców Żabna, Czerniecina, ale też całej gminy Turobin. Nawet mieszkańcy gminy Żółkiewka często korzystają i tędy jeżdżą, ponieważ ta droga stanowi skrót w kierunku Zamościa i Szczebrzeszyna – **mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej, burmistrz Turobina, Andrzej Kozina.**

Tomasz Zalewa

Najtragiczniejsza data w historii Frampola

To najtragiczniejsza data w ponad 300-letniej historii Frampola. Kilkanaście niemieckich samolotów zrównało z ziemią ponad 80 proc. zabudowań miasteczka. To było 13 września 1939 roku i na 13-tgo września (piątek) Frampol zaprasza na uroczystości. Będzie też specjalna wystawa „Frampol przed wojną".

Niemieccy lotnicy do bombardowania przygotowali się już wcześniej. 9 września nad Frampolem krążył samolot, którego pilot wykonał zdjęcia. Pięć dni po nalocie ponownie samolot zwiadowczy, z tego samego miejsca, sfotografował zniszczone miasteczko. Jak na podstawie ocalałych dokumentów ustalili historycy, bomby zrzucano z wysokości 1000 metrów i przy szybkości 200 km/h.

Fot. UM Frampol

W najbliższy piątek (13 września) 85. rocznica bombardowania Frampola

Identyczne zdjęcia oraz parametry nalotu jednoznacznie wskazują na eksperymentalny charakter bombardowania. Frampol został wybrany ze względu na geometryczny kształt miasteczka z największym w Europie rynkiem, na którym znajdował się ratusz. Dowódcą lotnictwa Lohra był generał-major Freiherr von Richthofen, były legionista hiszpański. W 1937 roku baskijskie miasteczko Guernica y Luno stało się poligonem doświadczalnym dla niemieckiego lotnictwa.

Zbombardowanie bezbronnego miasteczka było szokiem dla opinii publicznej na całym świecie. Podobny los, który dwa lata później spotkał Frampol, nie odbił się już takim echem, ale na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców.

Tomasz Zalewa

Gmina Goraj zaprasza na festiwal

Fot. GOK w Goraju

W niedzielę (15 września) - X Międzygminny Festiwal Muzyki Ludowej im. Anny Malec w Jędrzejówce

Białorusko-polski zespół Hajda Banda będzie gwiazdą muzyczną na festiwalu w Goraju. To będzie X Międzygminny Festiwal Muzyki Ludowej im. Anny Malec zaplanowany na 15 września (niedziela). Miejsce to plac przy remizie w Jędrzejówce, bo właśnie stąd pochodzi jedna z najbardziej znanych artystek ludowych w powiecie biłgorajskim. Nowa Gazeta Biłgorajska jest patronem medialnym festiwalu.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Trzy gminy połączone. Teraz jak po stole?

Fot.Starostwo Powiatowe w Biłgoraju

Ponad kilometrowy odcinek przebudowanej drogi łączy: Łukową, Księżpol i Tarnogród

Fot.Starostwo Powiatowe w Biłgoraju

Odcinek ujęty do przebudowy to ulica wlotowa do miasta Tarnogrodu

Koniec remontu drogi powiatowej Podsośnina Łukowska - Tarnogród.

Przebudowa dotyczyła co prawda niewiele ponad kilometrowego odcinka, ale ważnego, bo łączącego aż trzy gminy: Łukowa, Księżpol i Tarnogród: - Całkowita wartość zadania to niespełna 2,4 mln zł, a dofinansowanie zewnętrzne wyniosło blisko 1,7 mln zł. Powiat z własnego budżetu wyłożył ponad 530 tys. zł, a gmina Tarnogród 200 tys. zł.

Co się zmieniło na krótki, ale ważnym dla powiatu odcinku drogi?

Wykonana została nowa nawierzchni bitumiczna, przeprowadzono przebudowę odcinków przełomowych, zjazdów publicznych i indywidualnych wraz z przepustami oraz wyremontowano przepusty pod koroną drogi. Prace obejmowały także regulację i odmulenie istniejących rowów przydrożnych, oznakowanie poziome i pionowe, a także budowę linii zasilającej oświetlenie dedykowane przejść dla pieszych.

Odcinek ujęty do przebudowy to ulica wlotowa do miasta Tarnogrodu, który jest siedzibą gminy.

Tomasz Zalewa

Obsza apeluje do swoich mieszkanek

W Obszy trwają zapisy na bezpłatną mammografię

Każdego roku rozpoznaje się go u 1,5 miliona kobiet na całym świecie, a około 400 tysięcy umiera z tego powodu. Wiele z pań nadal to jednak lekceważy. Obsza chce dać mieszkankom szansę i idzie na wojnę z rakiem piersi. Już 17 września (wtorek), do gminy przyjeżdża mammobus. Badania są bezpłatne dla kobiet w wieku 45-74 lata. Podpowiadamy, jak i gdzie można się zarejestrować.

Tomasz Zalewa

Żywa lekcja historii w Osuchach

To była jedna z najcięższych bitew partyzanckich w Polsce, a cmentarz w Osuchach (gm. Łukowa) należy do największych w Europie. Mija 80 lat od tych tragicznych wydarzeń. Aby uczcić bohaterów, w sobotę, 21 września organizatorzy zapraszają na V Rajd Osuchowski.

Zgodnie z tradycją, także tegoroczny rajd rozpocznie się przed Domem Kombatanta o godzinie 9.30.

- Rozpoczynamy od chwili zadumy i modlitwy na Cmentarzu Partyzanckim, a następnie udajemy się do lasu. Prowadzić nas będą nasi przyjaciele z Grupy Rekonstrukcji Historycznej im „Wira", którzy opracowali dla nas trasy i przygotowali mapki. Pierwszego dnia przejdziemy około 13 km. Z Osuch pójdziemy do Fryszarki, następnie Starym Gościńcem do miejsca przebicia oddziałów „Burz", „Błyskawicy" i „Rysia" nad Sopotem. Stamtąd wracamy na Fryszarkę i udajemy się do miejsc przebicia oddziałów „Topoli i „Skrzypika". Dalej przez Malce i Buliczówkę - do miejsca przebicia oddziału „Woyny", a następnie do miejsc przebicia oddziałów „Wira" i „Corda". Po czym wracamy do Osuch. Po zakończeniu wędrówki zapraszamy Państwa do Agroturystyki Nad Tanwią, do pani Eli Czerniak, na wspólne ognisko z bigosem i kiełbaskami - przekazują organizatorzy.

Fot.Osuchy 1944

V Rajd Osuchowski rozpocznie się 21 września (sobota)

Dzień później druga część rajdu i nieco krótsza, bo ośmiokilometrowa trasa. Z miejscowości Osuchy do pomnika „Klucza", dalej przez Uroczysko Maziarze i Muraszków i powrót.

Tomasz Zalewa

Tarnogród będzie miał swój teatr. Inny niż pozostałe

W Tarnogrodzie będą robić swój teatr. Doprecyzujmy, nie jakąś zwykłą grupę teatralną, jakich sporo, ale Teatr Światła. Miejscowy ośrodek kultury ogłosił właśnie nabór i szuka chętnych do nowej grupy teatralnej. - Jest to rodzaj teatru, który rezygnuje ze słowa mówionego na rzecz innych form ekspresji - tłumaczą inicjatorzy.

BIL

- Zapraszamy wszystkich zainteresowanych sztukami scenicznymi oraz tych, którzy dopiero poszukują sposobu na artystyczne wyrażenie siebie, do wzięcia udziału w nowym projekcie – teatrze światła, cieni, ruchu i muzyki – **przekazuje Tarnogrodzki Ośrodek Kultury.**

Teatr światła rezygnuje ze słowa mówionego na rzecz innych form ekspresji.

– Nauczymy się opowiadania historii, wyrażania emocji i myśli za pomocą pantomimy i ruchu. Będziemy eksperymentować z materią, eksplorować różne formy i techniki. Poruszymy naszą wyobraźnię i stworzymy scenografię za pomocą gry świateł i cieni, kompozycji kształtów i barw – **wyjaśniają pomysłodawcy.**

Fot.TOK

W poniedziałek, 16 września, spotkanie organizacyjne tarnogrodzkiego Teatru Światła

Projekt skierowany jest nie tylko do miłośników teatru. Odnajdą się tu również osoby kochające muzykę i sztuki plastyczne. Każdy uczestnik będzie mógł wnieść do zespołu swoją inwencję twórczą i odkryć niepowtarzalny talent.

Bycie członkiem grupy teatralnej daje możliwość rozwinięcia własnej wrażliwości i przyjrzenia się swojemu wnętrzu. To także okazja do konfrontacji z emocjami innych, wymiany myśli i nawiązania nowych relacji. Oczywiście jest to także po prostu dobra zabawa i ogromna satysfakcja płynąca z procesu twórczego. Zajęcia poprowadzi autorka scenariuszy i animatorka kultury Aleksandra Wit.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl 8a96c31a55

Gmina Aleksandrów | Gmina Józefów | Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Józefów dostał pieniądze z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

Gmina Józefów otrzyma dotację na przebudowę drogi w Siedliskach. Prace mają być wykonane w tym roku, a część pieniędzy samorząd pozyskał z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

- W tej okolicy jest kilka firm, a trasa nie jest przygotowana do obsługi ciężkich pojazdów - tłumaczy burmistrz Józefowa, Roman Dziura

Ten sam odcinek drogi w Siedliskach planowaliśmy poprawić już wcześniej, korzystając z dotacji z unijnego programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Potencjalni wykonawcy inwestycji w formule „zaprojektuj i wybuduj" oczekiwali jednak wynagrodzenia sięgającego około 1 miliona 700 tysięcy złotych, przy dotacji w wysokości 300 tysięcy, dlatego zrezygnowaliśmy z dofinansowania. Teraz mamy pełną dokumentację i pozwolenie na budowę, a koszt robót szacujemy na prawie 1 milion 100 tysięcy złotych, w tym 50 procent dotacji - tłumaczy w rozmowie z Informacyjną Agencją Samorządową **burmistrz Józefowa Roman Dziura**.

Pieniądze zostaną wykorzystane na przebudowę odcinka drogi w Siedliskach o długości około jednego kilometra.

- W tej okolicy jest kilka firm, a trasa nie jest przygotowana do obsługi ciężkich pojazdów, dlatego chcemy wykonać solidną podbudowę, poszerzyć jezdnię do 4,5 metra, położyć nową asfaltową nawierzchnię i utwardzić pobocza - zapowiada burmistrz Józefowa.

Przetarg na realizację tego zadania ma być ogłoszony w najbliższych dniach.

Tomasz Zalewa

Gmina sprzedaje swoje okna

Fot. Andrzej Borowiec

Aleksandrów wystawia na sprzedaż okna z Urzędu Gminy

Fot. Andrzej Borowiec

Aleksandrów wystawia na sprzedaż okna z Urzędu Gminy

Trwa remont i termomodernizacja Urzędu Gminy w Aleksandrowie. I uwaga - do wzięcia będą okna, przez które na świat patrzył sam wójt oraz jego urzędnicy.

- W odpowiedzi na liczne zapytania dotyczące okien i parapetów z demontażu UG, informuję, że po dokonaniu wyceny oraz oceny ich stanu i wartości, zostaną one przekazane do publicznej sprzedaży. W ofercie znajduje się około 50 sztuk okien i parapetów - **przekazał wójt Andrzej Borowiec.**

Tomasz Zalewa

Na rynku jak w sali koncertowej

Fot. MOK w Józefowie

Kameralny koncert na józefowskim rynku

Rynek w Józefowie zamienił się w salę koncertową. A na niej duet: Jolka Sip - Michał Lewartowicz. Koncert odbył się w bardzo kameralnej atmosferze. Piękna muzyka przyciągnęła wielu słuchaczy. Dziękujemy artystom i publiczności za tak liczne przybycie. A KGW „Chabry Roztocza" z Borowiny za przepyszne słodkości - przekazuje Miejski Ośrodek Kultury w Józefowie.

Tomasz Zalewa

Fot. MOK w Józefowie

Kameralny koncert na józefowskim rynku

Fot. MOK w Józefowie

Kameralny koncert na józefowskim rynku

Fot. MOK w Józefowie

Kameralny koncert na józefowskim rynku

Fot. MOK w Józefowie

Kameralny koncert na józefowskim rynku

Aleksandrów ułatwi mieszkańcom dojazd

Fot. Andrzej Borowiec

Umowa na budowę nowej drogi w Aleksandrowie została już podpisana

Dobra informacja dla mieszkańców Aleksandrowa. To już pewne, bo jest podpis pod umową na budowę drogi asfaltowej. Powstanie po północnej stronie i połączy Wygon koło Margola ze stacją paliw Peć w Aleksandrowie Czwartym. Całkowity koszt inwestycji to około 1,6 mln zł. Planowane zakończenie robót to połowa listopada tego roku.

Tomasz Zalewa

Warsztaty dla młodzieży z Tereszpola

Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpol zaprasza dzieci (I-III kl. szkoły podstawowej) na warsztaty „Cień Małego Księcia". To zajęcia prowadzone przez Teatrzyk-raz -dwa-trzyk, czyli nieformalną grupę artystyczną założona w 2011 roku z inicjatywy Agnieszki Kontny.

Warsztaty odbędą się 14 września (sobota) o godz. 13 w Bibliotece Publicznej Gminy Tereszpol. Obowiązują zapisy, liczba miejsc jest ograniczona. Warsztaty odbędą się w ramach projektu „Dobrze widzi się tylko sercem - literacka podróż z Małym Księciem" realizowanego przez Bibliotekę Publiczną Gminy Tereszpol.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Plantatorzy tytoniu oburzeni. W Potoku zwołali spotkanie

Rolnicy i plantatorzy z Potoka Górnego zwołali pilne spotkanie. Chodzi o planowane przez rząd drastyczne podwyżki podatku akcyzowego. W budynku OSP w Potoku Górnym pojawiło się całkiem sporo zainteresowanych.

Fot.Dominik Dubaj

Ziemia Biłgorajska to nadal polskie zagłębie tytoniowe

Przypomnijmy, akcyza na papierosy wzrośnie o 25 procent w 2025 roku oraz 20 procent w 2026 roku – wynika z informacji opublikowanej przez KPRM. Najpierw akcyza na papierosy mała wzrosnąć o 10 proc. na początku 2025 roku, okazuje się jednak, że wzrost ma wynieść aż 25 proc. Minister finansów Andrzej Domański uzasadniał to... względami prozdrowotnymi.

Plantatorzy z naszego regionu przesłali apel do wicepremiera:

„Jako rolnicy uprawiający tytoń jesteśmy zaniepokojeni planowanymi, drastycznymi podwyżkami podatku akcyzowego. Obawiamy się, że spowoduje to znaczący spadek kontraktacji i w konsekwencji doprowadzi do upadku naszych gospodarstw. Zwracamy uwagę, na to, że gospodarstwa tytoniowe przeważnie są niewielkie oraz są położone na ziemiach V i VI klasy, co wyklucza opłacalność siewu lub sadzenia innych roślin. Obawiamy się także o wzrost sprzedaży nielegalnie przywożonych papierosów, co dodatkowo w nas uderzy, gdyż zmaleje zapotrzebowanie na nasz tytoń. Prosimy pana premiera o obronę naszych rodzin, naszych upraw i naszych słusznych interesów. W Polsce tytoń uprawiamy w około 4000 gospodarstw na powierzchni prawie 10 tysięcy hektarów" - **napisali nasi plantatorzy w apelu do wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza.**

Na spotkaniu w Potoku Górnym było kilkadziesiąt osób, głównie z Łukowsko - Obszańskiego Okręgowego Związku Plantatorów Tytoniu. Zrzeszenie powstało sześć lat temu, po to, by bronić interesów tej grupy rolników. Pomysłodawcy utworzenia nowej organizacji pochodzą przede wszystkim z gmin Łukowa i Obsza, stąd jej nazwa, a także z innych gmin powiatu biłgorajskiego: Aleksandrowa, Biszczy, Józefowa czy Tarnogrodu:

– To region, w którym uprawia się 80 procent tytoniu w Polsce, ale który nie ma swojej reprezentacji na zewnątrz, ponieważ istniejące do niedawna organizacje są w stanie likwidacji. W praktyce oznacza to m.in., że na rozmowach w ministerstwach i rządowych agencjach, zajmujących się naszymi sprawami, są delegacje z Małopolski czy Podlasia, ale z naszymi postulatami trudno się przebić – **tłumaczą członkowie stowarzyszenia.**

Tomasz Zalewa

Na co wydadzą pieniądze sołectwa z Potoku Górnego?

Harmonogram zebrań wiejskich na terenie gminy wygląda następująco:

L.p.	Miejscowość	Data i godz.	Miejsce zebrania
1.	Jasiennik Stary	09.09.2024 r. godz. 19^{00}	Remiza OSP
2.	Kolonia Malennik	09.09.2024 r. godz. 18^{00}	Remiza OSP Jasiennik Stary
3.	Jedlinki	10.09.2024 r. godz. 18^{00}	Remiza OSP
4.	Potok Górny cz. I	10.09.2024 r. godz. 19^{00}	Remiza OSP
5.	Potok Górny cz. II	11.09.2024 r. godz. 18^{00}	WDK „Przedmieście"
6.	Nakłik	16.09.2024 r. godz. 18^{00}	Remiza OSP
7.	Szyszków	12.09.2024 r. godz. 19^{00}	Remiza OSP
8.	Zagródki	12.09.2024 r. godz. 18^{00}	Remiza OSP
9.	Dąbrówka	11.09.2024 r. godz. 19^{00}	Remiza OSP
10.	Lipiny Górne-Borowina	13.09.2024 r. godz. 18^{00}	Remiza OSP
11.	Lipiny Górne-Lewki	13.09.2024 r. godz. 19^{00}	Remiza OSP
12.	Lipiny Dolne	16.09.2024 r. godz. 19^{00}	Remiza OSP

Fot.UG Potok Górny

Do połowy września potrwają spotkania z mieszkańcami w całej gminie Potok Górny

Wrzesień to miesiąc, kiedy upływa termin planowania wydatków w ramach funduszy sołeckich. Mieszkańcom przypomina o tym gmina Potok Górny i organizuje spotkania. Na nich mają być podjęte decyzje, jakie są najpilniejsze inwestycje w wioskach i na co gmina powinna wydać pieniądze. Tak wygląda harmonogram spotkań zaplanowanych na najbliższe dni.

Tomasz Zalewa

To już nie są przymiarki. To są... Przymiarki

Koniec czekania, koniec spekulacji i koniec trwających latami przymiarek. Te prawdziwe Przymiarki, czyli wieś w gminie Księżpol dostaną nową drogę. Sprawa jest pewna, a umowa na dofinansowanie z naboru uzupełniającego w Rządowym Funduszu Rozwoju Dróg, została właśnie podpisana.

Fot.wikipedia

Wieś Przymiarki w gminie Księżpol doczekała się remontu drogi. Powstanie blisko kilometrowy odcinek oraz chodnik

Gmina Księżpol otrzymała dofinansowanie w wysokości 1 mln 106 tys. zł, a drugie tyle dołoży z własnego budżetu. Ogólny koszt przebudowy drogi w Przymiarkach wyniesie ponad 2 mln złotych.

– Będzie to pierwszy etap przebudowy drogi gminnej w Przymiarkach. W tym zadaniu zrealizujemy około kilometra drogi oraz wybudujemy chodnik w ciągu tej drogi. Zaplanowany do przebudowy odcinek połączy drogę gminną z drogą powiatową– wyjaśnia wójt gminy Księżpol **Jarosław Piskorski**.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg, to program, który pozwala na zwiększenie dostępności komunikacyjnej, zwiększenie wartości inwestycyjnej terenów, zwiększenie dostępności do usług publicznych dla mieszkańców. W ramach naboru uzupełniającego umowy podpisało 40 samorządów: 7 szczebla powiatowego i 33 szczebla gminnego. Łączna wartość wszystkich dofinansowanych zadań w ramach zawartych umów to blisko 160 mln zł, z czego kwota dofinansowania wyniesie prawie 84 mln zł. W wyniku realizacji tych zadań powstanie łącznie prawie 50 km dróg (20 km powiatowych i 30 km gminnych). O innych ważnych inwestycjach w powiecie, piszemy na gminnych stronach Nowej Gazety Biłgorajskiej.

Tomasz Zalewa

Fot.Natalia Rażaitis

- Zaplanowany do przebudowy odcinek połączy drogę gminną z drogą powiatową – wyjaśnia wójt gminy Księżpol Jarosław Piskorski

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY KSIĘŻPOL INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.bip.ksiezpol.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat.

BIL

Jak nazwą nowe ulice w Księżpolu?

Sprawa jest absolutnie ważna, bo w Księżpolu zostały wybudowane nowe ulice. Tyle, że trzeba je jeszcze jakoś nazwać i dlatego urzędnicy rozpoczęli konsultacje społeczne i proszą o pomoc mieszkańców. Macie jakieś pomysły?

Wójt gminy Księżpol zaprasza mieszkających przy tworzonych ulicach lub będących właścicielami nieruchomości przy tych ulicach, do udziału w konsultacjach społecznych dotyczących propozycji nadania nazw dla nowych ulic położonych w miejscowości Księżpol.

Konsultacje społeczne potrwają do 20 września. Specjalny formularz jest dostępny na stronie internetowej Urzędu Gminy Księżpol (https://ksiezpol.pl), w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Księżpol (https://ugksiezpol.bip.lubelskie.pl), oraz w pokoju nr 11 Urzędu Gminy w Księżpolu – w dniach i godzinach pracy urzędu:

- Wyniki konsultacji zostaną umieszczone na stronie internetowej Urzędu Gminy w Księżpolu, zamieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie i przedłożone Radzie Gminy w Księżpolu w terminie 30 dni od zakończenia konsultacji. Wyniki konsultacji mają charakter opiniodawczy i nie są wiążące dla organów gminy - przekazują urzędnicy.

Tomasz Zalewa

ZNAJDŹ NAS NA facebook

eprasa.pl 8a96c31a55

Lublin zdobyty. Łada liderem IV ligi

Co za emocje w Lublinie. Dwukrotnie Łada 1945 Biłgoraj prowadziła na stadionie Sygnału, ale gospodarze i tak doprowadzili do remisu. Ba, wyszli nawet na prowadzenie! Ostatecznie to Łada wygrała 4:3 (1:1) odnosząc pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w sezonie. Po sześciu kolejkach, biało-niebiescy są liderem IV ligi piłkarskiej.

Zaczęło się idealnie, bo już w 2. minucie bramkę dla gości zdobył z rzutu karnego Wojciech Białek.

- Nie mam wątpliwości, że był rzut karny, bo stałem tuż obok. Był ewidentny faul. To były pierwsze minuty spotkania i to był element, nad którym pracowaliśmy i przygotowywaliśmy taktykę pod przeciwnika. Na samym początku dostaliśmy nagrodę - **mówi trener Łady Marcin Zając.**

Gospodarze jeszcze w pierwszej połowie wyrównali i na przerwę piłkarze schodzili przy wyniku 1:1. Już w 49. minucie ponownie na prowadzenie wyprowadził Ładę - Hubert Giletycz, ale ambitnie walczący beniaminek znów zdołał wyrównać. Co więcej Sygnał strzelił bramkę na 3:2 i pachniało jednak niespodzianką. Trener Łady dokonał aż potrójnej zmiany i wygląda, że miał nosa. W 75. minucie Filip Mucha zdobył wyrównującą bramkę i szykował się podział punktów. Kiedy na stadionowym zegarze mijała druga minuta doliczonego czasu gry, do rzutu rożnego podszedł Giletycz, a akcję zakończył piękną bramką Patryk Dorosz. Bramką na wagę pierwszego wyjazdowego zwycięstwa Łady w tym sezonie.- Remis w tym meczu to nie byłby sprawiedliwy wynik. Stworzyliśmy dużo więcej sytuacji od Sygnału i Łada była po prostu zespołem lepszym. Sygnał wszystkie okazje, które miał w tym spotkaniu to wykorzystał. Natomiast my mieliśmy znacznie więcej do powiedzenia. Jeśli chodzi o operowanie piłką, to znacznie częściej utrzymywaliśmy się przy piłce i budowaliśmy więcej akcji. W pełni zasłużyliśmy na zwycięstwo w Lublinie. W drugiej połowie postawiliśmy na spokój i na większą kreatywność i to przyniosło efekty. Powiedziałem, żeby wchodzić w więcej pojedynków jeden na jeden, żeby poruszać się więcej między liniami i tam kreować sytuacje, a szczególnie pod polem karnym, bo Sygnał bardzo nisko się bronił i było bardzo dużo ludzi w ich polu karnym - **podsumowuje szkoleniowiec biało-niebieskich.**

Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Kibice Łady 1945 mają powody do zadowolenia. Po sześciu kolejkach, lider IV ligi jest w Biłgoraju

Fot.NGB

- Remis w tym meczu to nie byłby sprawiedliwy wynik. Stworzyliśmy dużo więcej sytuacji od Sygnału i Łada była po prostu zespołem lepszym - mówi trener Marcin Zając, po spotkaniu w Lublinie

Dla Łady to czwarty wygrany mecz na sześć rozegranych w tym sezonie. Do tego dochodzą dwa remisy, zero porażek i fotel lidera IV ligi piłkarskiej. W siódmej kolejce zaplanowanej najbliższy weekend, Łada 1945 Biłgoraj pauzuje, ale przerwa w rozgrywkach wcale nie będzie jakaś długa, bo już 18 września (środa) na stadion przy ulicy Targowej przyjeżdża Granit Bychawa:

- Takie przerwy w trakcie sezonu są dziwne, ale dobrze, że ta nasza przerwa nie będzie trwała całe dwa tygodnie. To jest plus tej całej sytuacji. W meczu z Sygnałem, czwartą żółtą kartkę dostał Mateusz Wójtowicz, więc w meczu z Granitem nie zagra. Granit też całkiem dobrze punktuje w tym sezonie. Trener Dutkiewicz przechodzi proces z drużyną i ten zespół solidnie się wzmocnił. Dołączył chociażby Maciej Skrzypek, z którym miałem okazję pracować - **tłumaczy Marcin Zając.**

Okienko transferowe już zostało zamknięte, choć cały czas można próbować pozyskać piłkarzy, którzy nie są związani kontraktem z żadnym klubem. Łada póki co nie planuje żadnych ruchów kadrowych.

SYGNAŁ LUBLIN - ŁADA 1945 BIŁGORAJ 3:4 (1:1)

Bramki dla Łady: Białek (2`k), Giletycz (49`), Mucha (75`), Dorosz (92`).

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 6. kolejki:
Sygnał Lublin - Łada 1945 Biłgoraj 3:4
Górnik II Łęczna - Lublinianka 1:4
Hetman Zamość - Tomasovia 2:2
Start Krasnystaw- Motor II Lublin 3:1
Janowianka - Stal Kraśnik 0:2
Orlęta - Opolanin Opole Lubelskie 0:1
Avia II - Gryf Gmina Zamość 1:0
Kłos - Granit Bychawa 1:1
pauzował: Huragan Międzyrzec Podl.

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Łada Biłgoraj	6	14	18-8
2.	Stal Kraśnik	6	14	10-2
3.	Lublinianka Lublin	5	13	15-5
4.	Janowianka	6	10	14-8
5.	Orlęta	6	10	15-11
6.	Start Krasnystaw	6	10	9-9
7.	Hetman Zamość	6	9	9-8
8.	Granit Bychawa	6	8	11-13
9.	Sygnał Lublin	5	7	11-13
10	Avia II Świdnik	5	7	5-5
11	Tomasovia	5	6	12-8
12	Opolanin	5	6	4-8
13	Huragan	5	4	8-9
14	Motor II Lublin	5	3	7-21
15	Górnik II Łęczna	4	2	8-13
16	Gryf Zamość	6	2	3-9
17	Kłos Gmina Chełm	5	1	3-12

Zapowiedź 7. kolejki:
Granit - Sygnał (14.09, 17:00) Gryf Gmina - Kłos (14.09, 16:00) Opolanin - Avia II (14.09, 15:00) Stal Kraśnik - Orlęta Radzyń (14.09, 16:00) Motor II Lublin - Janowianka (14.09, 15:00) Tomasovia - Start Krasnystaw (15.09, 16:00) Lublinianka - Hetman (14.09, 16:00) Huragan - Górnik II (14.09, 11:00) pauzuje: Łada 1945 Biłgoraj

Nasi rządzą w okręgówce

Nasze zespoły rządzą w piłkarskiej klasie okręgowej. Po tej kolejce Grom Różaniec wraca na fotel lidera, w meczu na szczycie Błękitni Obsza zremisowali z Pogonią 96 Łaszczówka, a tuż za podium jest Victoria Łukowa po wyjazdowej wygranej.

Zacznijmy od derbów powiatu biłgorajskiego, a te na boisku w Różańcu. I wcale nie grał Grom, tylko Olimpiakos Tarnogród, który na czas remontu swojego stadionu, musi korzystać z gościnności innych. „Gospodarze" przed meczem z Victorią Łukowa potwierdzili do gry Gbolahana Noble. To 25-letni angielski piłkarz nigeryjskiego pochodzenia, występujący na pozycji ofensywnego pomocnika. Zadebiutował w meczu z Victorią, ale niewiele to pomogło. Po trafieniach Jarosława Mazura (35 i 51 minuta), zespół z Łukowej wygrał 2:0. Obie drużyny kończyły mecz w dziesiątkę. W 48. minucie drugą żółtą kartkę otrzymał Jakub Jarosz, a w 76. minucie boisko opuścił Robert Klecha po drugiej żółtej kartce. To druga porażka Olimpiakosu w sezonie i druga z rzędu. Grom Różaniec walczył w tym czasie na boisku w Łaszczowie. I to bardzo skutecznie, bo podopieczni Siergieja Sawczuka zdobyli aż sześć bramek (13 Akaki Shamatava, 37 Jakub Paćkowski, 39 Akaki Shamatava, 47 Kamil Kaproń, 78 Jakub Padiasek, 85 Jakub Paćkowski). Grom wygrał z Koroną 6:1 i wraca na fotel lidera okręgówki.

Wraca także dzięki dobrej postawie Błękitnych Obsza, którzy urwali punkty dotychczasowemu liderowi - Pogoni 96 Łaszczówka. Goście objęli prowadzenie już w 5 minucie, ale cztery minuty później Błękitni zdobyli bramkę i to było ostatnie trafienie w tym meczu. Ścisłą ligową czołówkę goni Tanew Majdan Stary. Zespół Bogdana Antolaka wygrał z Grafem Chodywańce 1:0, po trafieniu Arkadiusza Kusiaka z rzutu wolnego w pierwszej połowie spotkania. Najgorsze humory w Soli. W szóstej kolejce Potok Sitno rozgromił beniaminka aż 6:1 i Olender z jednym punktem w sześciu kolejkach, wyprzedza jedynie Kryształ Werbkowice.

W najbliższy weekend najtrudniejsze zadanie czeka Olimpiakos i wyjazdowy mecz w Łaszczówce. Tanew Majdan Stary jest zdecydowanym faworytem na boisku outisdera z Werbkowic, a Kryształ nie zdobył jeszcze punktu w tym sezonie. U siebie zagrają: Grom Różaniec, Victoria Łukowa i Olender Sól.

Tomasz Zalewa

Fot.Grom Różaniec

Grom Różaniec po sześciu bramkach w Łaszczowie wraca na fotel lidera piłkarskiej klasy okręgowej

Fot.Olimpiakos Tarnogród

Nigeryjski Anglik Gbolahan Noble zadebiutował w barwach Olimpiakosu Tarnogród

Fot.Tanew Majdan Stary

Niezawodny Arkadiusz Kusiak zapewnił trzy punkty Tanwi Majdan Stary w meczu z Grafem Chodywańce

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 6. kolejki:
Olimpia - Kryształ Werbkowice 2:1
Tanew - Graf Chodywańce 1:0
Błękitni - Pogoń 96 Łaszczówka 1:1
Olimpiakos - Victoria Łukowa 0:2
Korona- Grom Różaniec 1:6
Omega - Andoria Mircze 2:4
Potok Sitno - Olender Sól 6:1
BKS Bodaczów - Huczwa Tyszowce 1:3

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Grom Różaniec	6	15	18-3
2.	Pogoń 96	6	14	17-3
3.	Błękitni Obsza	6	13	12-6
4.	Andoria Mircze	6	12	13-8
5.	Victoria Łukowa	6	10	12-3
6.	Potok Sitno	6	9	14-12
7.	Huczwa Tyszowce	6	9	14-9
8.	Tanew	6	9	7-9
9.	Graf Chodywańce	6	9	6-5
10	Omega	6	9	14-12
11	Olimpiakos	6	8	10-13
12	Olimpia Miączyn	6	7	8-15
13	Korona Łaszczów	6	7	6-13
14	BKS Bodaczów	6	6	10-14
15	Olender Sól	6	1	4-17
16	Kryształ	6	0	1-24

Zapowiedź 7. kolejki:
BKS Bodaczów - Olimpia Miączyn (14.09, 14:00) Olender - Huczwa (14.09, 11:00) Andoria Mircze - Potok (15.09, 16:00) Grom - Omega Stary Zamość (15.09, 15:00) Victoria Łukowa - Korona Łaszczów (15.09, 16:00) Pogoń - Olimpiakos Tarnogród (14.09, 16:00) Graf Chodywańce - Błękitni (14.09, 11:00) Kryształ - Tanew Majdan Stary (15.09, 16:00)

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Rozczarowanie we Frampolu i pierwsza porażka

Nie tak to miało wyglądać we Frampolu, bo Włókniarz zaczął sezon od trzech zwycięstw. W czwartej kolejce podopieczni Grzegorza Lipińskiego przegrali u siebie 1:3 z Igrosem Krasnobród. Lepsze humory w Goraju, bo Metalowiec zatrzymał lidera piłkarskiej klasy A i dopisuje punkt.

Fot.Relax Księżpol

W starciu beniaminków. Relax Księżpol wygrał z Orłem Tereszpol 3:0

Do Frampola przyjechał doświadczony Igros Krasnobród i zapowiadało się ciekawe widowisko. Gospodarze wierzyli, że zakończone kolejnym zwycięstwem, ale przyszedł zimny prysznic.

- Najbardziej szkoda, że byliśmy zespołem lepszym, stworzyliśmy więcej sytuacji w tym meczu i nie ma nawet jednego punktu. Igros trochę nas zaskoczył, bo zaczęli agresywnie, wyszli na prowadzenie 1:0, ale z rzutu karnego wyrównaliśmy na 1:1. Potem niestety samobójcza bramka po rzucie rożnym, niepodyktowany rzut karny dla nas, który mógł dać remis na 2:2. Sędzie nie widział jednak ewidentnej „jedenastki". Bramkarz Igrosu zachował się bardzo przytomnie w kilku sytuacjach, a na koniec po błędzie naszego zawodnika dostaliśmy bramkę na 1:3 z rzutu karnego. Pretensje możemy mieć jednego głównie do siebie, bo takich błędów nie powinniśmy popełnić - **podsumowuje trener Włókniarza, Grzegorz Lipiński.**

Potknięcia frampolan nie wykorzystał specjalnie dotychczasowy współlider klasy A, Roztocze Szczebrzeszyn. Metalowiec Goraj zremisował z nimi 1:1 po bramce Bartosza Sowy, a w pierwszej połowie bramkarz gospodarzy Patryk Witko obronił rzut karny. Pełną pulę zgarnął Orion Dereźnia, wygrywając drugi mecz w sezonie, ale największa radość na boisku w Księżpolu. Tu w starciu dwóch beniaminków z powiatu biłgorajskiego, Relax wygrał z Orłem Tereszpol 3:0 (2:0). Goście najpierw wpakowali sobie bramkę samobójczą (35`), a później dobili ich: Sarzyński (44`) i Pałubski (70`). To już trzeci wygrany mecz (w czterech kolejkach) przez Relax Księżpol, który traci do lidera tylko trzy punkty.

W najbliższy weekend ciekawie powinno być w Tereszpolu, bo Orzeł stanie przed szansą zdobycia pierwszych punktów w sezonie. Przyjeżdża przedostatnia w tabeli Unia Hrubieszów, której dorobek punktowy to póki co zero. Włókniarz Frampol jedzie na trudny teren do Nielisza, gdzie Delta w dwóch domowych meczach zdobyła aż 14 goli.

Tomasz Zalewa

KLASA A

Wyniki 4. kolejki:

Metalowiec Goraj - Roztocze 1:1
Sparta Łabunie - Szyszła Tarnoszyn 7:1
Orion Dereźnia - Huragan 2:1
Sparta Wożuczyn - Delta Nielisz 0:5
Włókniarz - Igros Krasnobród 1:3
Relax Księżpol - Orzeł Tereszpol 3:0
Orkan Bełżec - Unia Hrubieszów 5:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Sparta Łabunie	4	12	17-3
2	Roztocze	4	10	13-3
3	Igros Krasnobród	4	9	12-5
4	Włókniarz Frampol	4	9	12-4
5	Delta Nielisz	4	9	20-9
6	Orkan Bełżec	4	9	12-7
7	Relax Księżpol	4	9	9-6
8	Orion Dereźnia	4	6	9-12
9	Metalowiec Goraj	4	4	4-13
10	Huragan	4	3	7-6
11	Sparta Wożuczyn	4	3	3-11
12	Orzeł Tereszpol	4	0	2-12
13	Unia Hrubieszów	4	0	5-18
14	Szyszła Tarnoszyn	4	0	2-18

Zapowiedź 5. kolejki:

Orzeł Tereszpol - Unia Hrubieszów (15.09, 14:30)
Igros Krasnobród - Relax Księżpol (14.09, 16:00)
Delta Nielisz - Włókniarz Frampol (14.09, 11:00)
Huragan Hrubieszów - Sparta Wożuczyn (14.09, 16:00)
Szyszła Tarnoszyn - Orion Dereźnia (15.09, 15:00)
Roztocze Szczebrzeszyn - Sparta Łabunie (14.09, 16:00)
Orkan Bełżec - Metalowiec Goraj (15.09, 15:00)

Wypadek Karol Kręta na torze w Niemczech

Fatalnie zakończył rywalizację w serii Porsche Sixt Carrera Cup Deutschland Karol Kręt. To był 11. i 12. wyścig cyklu dla kierowcy z Ziemi Biłgorajskiej. Zaczęło się obiecująco, bo w sobotę nasz kierowca po raz pierwszy w sezonie wywalczył miejsce w dziesiątce.

Fot.Karol Kręt

Samochód Karola Kręta nie nadaje się już do ścigania

Na torze Sachsenring w Saksonii w pierwszym wyścigu Karol finiszował na dziewiątym miejscu i z nadziejami przystępował do drugiego startu. Niedziela okazała się wyjątkowo pechowa.

- Jeden z zawodników wypchnął mnie na bandę. Siła i szybkie tempo spowodowały, że odbijając się od jednej, wjechałem w drugą. Miałem „dwie paki na zegarze" i wbiłem się w betonową ścianę. Wypadek wyglądał bardzo groźnie. Auto mocno ucierpiało, nie nadaje się już do ścigania. Na szczęście u mnie zakończyło się na stłuczonym łokciu. Dziękuję, że jesteście ze mną nawet w takich chwilach - przekazał Karol.

Tomasz Zalewa

Szczypiorniści MKS walczyli o „Buławę Hetmańską"

Fot.MKS Biłgoraj

MKS Biłgoraj wraca z turnieju w Zamościu z trzecim i piątym miejscem

Młodzi szczypiorniści MKS Biłgoraj walczyli w Zamościu w turnieju chłopców „O Buławę Hetmańską". Rywalizują nasi młodzicy i juniorzy.

- Nasi juniorzy ponownie mierzyli się z drużynami MKS Padwa Zamość oraz KS VIVE Kielce. Niestety, mimo wielkiego wysiłku i starań, nie udało się wygrać i kończymy rywalizację na trzecim miejscu. Młodzicy rozegrali mecz przeciwko UKS WIERTMET Libusza, który wygrywamy, kończąc turniej na miejscu piątym - przekazuje MKS Biłgoraj.

Na pocieszenie pozostaje, że wśród juniorów królem strzelców został biłgorajanin, Daniel Wardach. Zostały też wręczone nagrody dla najlepszych zawodników swoich drużyn. W zespole juniorów MKS Biłgoraj doceniony został Daniel Osuch, a w drużynie młodzików Karol Bartosik.

Tomasz Zalewa

KLASA B

Wyniki 3. kolejki:

Sokół - Cosmos Józefów 3:0
Łada II Biłgoraj- Aleksandria 2:0
Tarpan - Alwa Brody Małe 5:0
Huragan Chmielek - Piast Babice 0:2
KS Wola Różaniecka - Wrzos 3:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Łada II Biłgoraj	3	9	7-2
2	Sokół Zwierzyniec	3	6	6-1
3	Cosmos Józefów	3	6	6-3
4	Piast Babice	3	6	5-2
5	Wola Różaniecka	3	6	6-5
6	Wrzos Szyszków	3	3	4-4
7	Huragan	3	3	2-5
8	Aleksandria	3	3	1-5
9	Tarpan Korchów	3	3	6-6
10	Alwa Brody Małe	3	0	2-12

Zapowiedź 4. kolejki:

Cosmos Józefów - Wrzos Szyszków (14.09, 16:00)
Piast Babice - KS Wola Różaniecka (14.09, 16:00)
Alwa Brody Małe - Huragan Chmielek (15.09, 13:00)
Aleksandria Aleksandrów - Tarpan Korchów (15.09, 16:00)
Sokół Zwierzyniec - Łada 1945 II Biłgoraj (14.09, 16:00)

Biłgoraj zaprasza na MTB Maraton

Kolarze będą się ścigać w Biłgoraju. Ale wcale nie trzeba być zawodowcem i trenować każdego dnia.

Biłgorajskie Stowarzyszenie Kolarzy „Miód Kozacki" wraz z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Biłgoraju organizuje nad zalewem Bojary zawody rowerowe także dla dzieci oraz dorosłych w ramach VI edycji wyścigu MTB po Ziemi Biłgorajskiej. To wszystko w najbliższą niedzielę (15 września).

Organizatorzy proponują udział w amatorskiej rywalizacji po oznakowanej trasie prowadzącej okolicznymi lasami. Dystans i skala trudności zostały dobrane w sposób umożliwiający jej pokonanie przez każdego, kto w miarę systematycznie jeździ na rowerze. Zawodnicy bardziej wymagający także powinni być usatysfakcjonowani.

Odrębnie zostaną zorganizowane mini wyścigi dla dzieci na dowolnych rowerach w dwóch grupach wiekowych, 10 – 12 oraz 13 – 14 lat na dystansie odpowiednio 2,5 km oraz 5 km. Udział dzieci w wyścigu jest bezpłatny, każda pociecha otrzyma pamiątkowy medal, a najszybsi zostaną nagrodzeni statuetkami. Trasa będzie dokładnie zabezpieczona, a wszystkich obowiązuje jazda w kasku. Do zawodów już można się zgłaszać, korzystając z zapisów przez internet. Szczegóły na stronie OSiR Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55

Tak wyglądało wrześniowe wietrzenie garaży w Biłgoraju

To była już 37. Biłgorajska Wyprzedaż Garażowa i przedostatnia w tym roku. Frekwencja jak zwykle dopisała, a wystawcy i kupujący zjawili się dużo przed czasem.

Biłgorajskie garażówki na stałe weszły do kalendarza imprez w mieście. Jedni cały miesiąc czekają, by upolować coś ciekawego, inni by pozbyć się zalegających w domu gratów, które dla kogoś innego okażą się prawdziwym skarbem

- Podczas wyprzedaży będziecie mogli kupić najróżniejsze rzeczy w niskich cenach, a wystawcy będą mogli pozbyć się zbędnych przedmiotów oferując je kupującym w atrakcyjnych cenach (ewentualnie za darmo lub na wymianę). Kupujących zapraszamy w godzinach 12.00-15.00 - zachęcają w każdą drugą niedzielę miesiąca organizatorzy. Chociaż zachęcać nie muszą, bo frekwencja z miesiąca na miesiąc zawsze dopisuje. Tłumy przy targowisku Jagiełły zjawiły się również z niedzielę 8 września.

- Nie przychodzę po nic konkretnego, ale zawsze coś fajnego znajdę. A to ciekawą ramkę na zdjęcia, a to huśtawkę za grosze. Zaglądam z przyzwyczajenia, to już taka tradycja - mówi Tomek z Biłgoraja.

Zdecydowana większość oferowanego asortymentu to jednak ubrania i zabawki dla dzieci:

- Te ubranka i zabawki to świetna sprawa. Dzieci rosną, niektóre ubranka prawie nieużywane. Zawsze znajduję coś dla dzieci, a ceny są symboliczne. Tak samo zabawki, wcale nie zniszczone a dużo tańsze niż w sklepie - mówi Kasia, mama trójki dzieci.

Kto nie był, za miesiąc będzie miał ostatnią szansę, bo garażówka 13 października zamknie tegoroczny sezon wietrzenia garaży.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

A oto organizatorzy i ich „łupy", czyli karma dla zwierząt, która jak co miesiąc trafi do potrzebujących czworonogów

Fot.Natalia Racaitis

Od modnych ubrań po odkopane w zakamarkach garażu starocie. Na biłgorajskiej garażówce pełen asortyment

Fot.Natalia Racaitis

Na garażówce dzieci mogą sprzedawać tylko pod opieką dorosłych

Fot.Natalia Racaitis

Biłgoraj pokochał garażówki. Aż żal, że wrześniowa była przedostatnią w tym roku

Fot.Natalia Racaitis

Dzieci lubią sprzedawać na garażówce zabawki. To świetna okazja, by zarobić na nowe

Fot.Natalia Racaitis

Biłgorajska garażówka odbywa się w drugą niedzielę miesiąca (od maja do października)

Fot.Natalia Racaitis

Garażówka to świetna okazja, by rodzinnie spędzić niedzielne popołudnie

Fot.Natalia Racaitis

Piękna pogoda sprzyjała niedzielnemu handlowaniu

Fot.Natalia Racaitis

Rękodzieło na garażówce jest zawsze pożądane

Fot.Natalia Racaitis

Garażówka łączy pokolenia

BIL

eprasa.pl 8a96c31a55